

Chybiony „strzał” prokuratury • Program TV

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 18 (1851)

6 maja 2018

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Miasta śmierci

Ogień w sercu

Ukłonnie polski maj...



Co tydzień z „Kontaktami”
otrzymasz bezpłatnie
weekendowe wydanie
„Rzeczpospolitej”,
magazyn

 Plus Minus

szczegóły na stronie nr 3





Uklęknie polski maj...

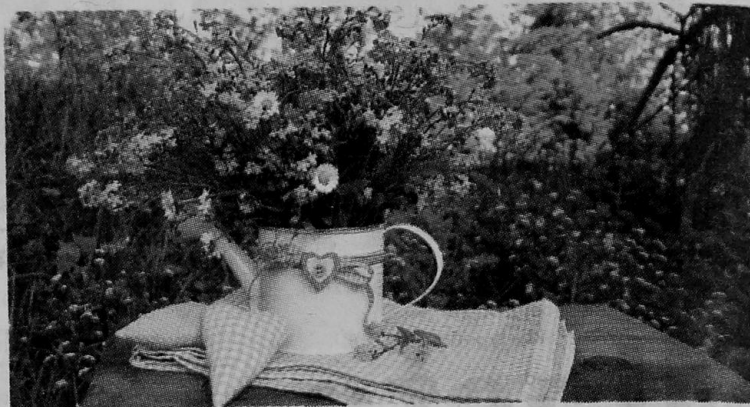
Znowu przy kapliczkach, przydrożnych krzyżach i figurkach Matki Bożej uklęknie polski maj. Od Bałtyku po Tatry, zwyczajem przodków, uleci w niebo „Chwalcie łąki umajone, góry, doliny zielone...”

Idea poświęcenia maja Maryi zrodziła się u żyjącego w XIII wieku króla Hiszpanii Alfonsa X. Własnym przykładem zachęcał poddanych do wspólnych wieczornych modlitw przy jej figurkach. W Polsce nabożeństwa, nazywane powszechnie „Majowym”, zapoczątkowali jezuita z Tarnopola w roku 1838. Wkrótce stały się nie tylko tradycją Kościoła, ale także narodową.

Główną częścią „Majowego” jest powstała w XII wieku (praw-

dopodobnie we Francji) Litania Loretańska, poetycki hymn ku czci Matki Bożej, wystawiający jej godność, cnoty i laski, którymi obdarzył ją Bóg. Nazwę otrzymała od włoskiej miejscowości Loreto, gdzie szczególnie była odprawiana. Przez wieki zmieniała się jej treść, ale tylko za zgodą Kościoła. Współczesna Litania Loretańska zawiera 49 godności Maryi, a w Polsce 50. W roku 1923 jako wezwanie dołączone zostało „Królowo Polskiej Korony”, które po drugiej wojnie światowej przybrało formę „Królowo Polski”.

Każda przydrożna kapliczka, krzyż, figurka ma swoją historię, opowiadaną z pokolenia na pokolenie... Także w czasie „Majowego”



REKLAMA

POŻYCZKA GOTÓWKOWA

Z góry wiesz, ile kosztuje każda pożyczona złotówka **9,7% RRSO**

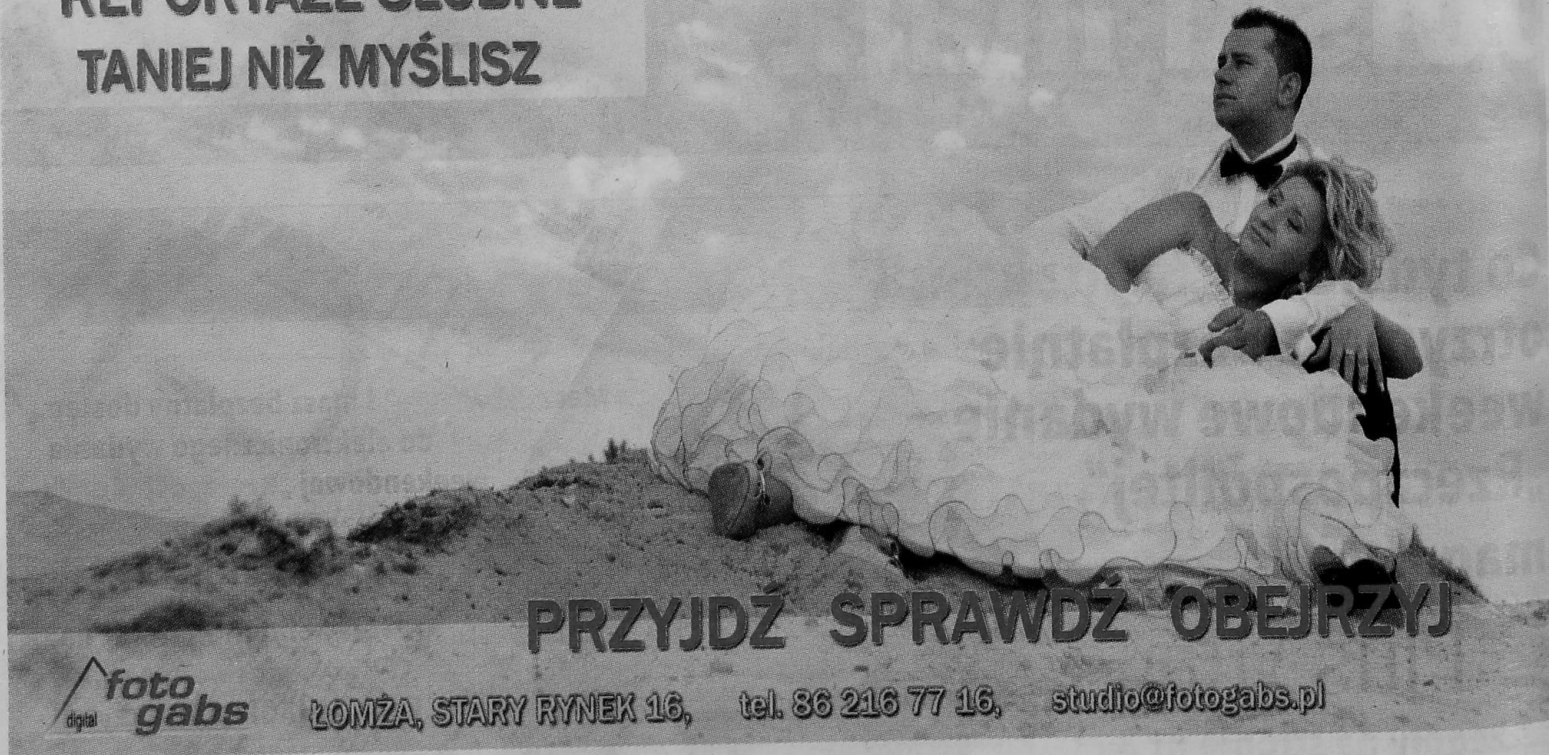
GET IN BANK

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej:
Placówka Franczyzowa Getin Bank
Wysokie Mazowieckie, Rynek Piłsudskiego 1A
tel. 502 399 717, 502 399 728
czynne: pon.-pt.: 9.00-17.00

NR1 W RANKINGU

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,7% i została wyliczona na dzień 7.02.2018r. na reprezentatywnym przykładzie. Oferta dotyczy pożyczki gotówkowej na kwotę od 500 zł do 5000 zł udzielanej na okres od 12 do 48 miesięcy i skierowana jest do osób, które w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy nie posiadały relacji kredytowej z Getin Bankiem. Udzielenie pożyczki uzależnione jest od wyniku badania i oceny zdolności kredytowej z Getin Bankiem. Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje, dostępne są w placówkach i na getinbank.pl. Getin Bank zwyciężył w rankingu Przyjazny Bank Newsweeka 2017 w kategorii „Bankowość internetowa”. Ranking dostępny na newsweek.pl. Getin Bank jest częścią Getin Noble Bank S.A. Umowy zawierane u Pośrednika kredytowego. Pośrednik kredytowy jest umocowany przez Getin Noble Bank S.A. do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o kredyt konsumencki i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych ze wskazanymi umowami.

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs
digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obrobka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

KOMENTARZ

Co roku, gdy zbliża się 1 maja, chce mi się śmiać! Najpierw z tego, że mógłbym pokombatancić: w siódmej klasie szkoły podstawowej postawiłem się dyrektorowi i nie zatańczyłem ze szkolnym zespołem na pierwszymajowym apelu. Groził mi obniżeniem stopnia z zachowania na koniec roku. Nie przestraszyłem się! A on słowa dotrzymał. Taki byłem od kołyski dzielny antykomunista! Dowodem, przechowywane do dzisiaj świadectwo z oceną „dobry”! Tyle, że nie zatańczyłem, bo pokłóciłem się z dziewczyną, z którą miałem tańczyć. A na świadectwie przed „dobry” wciśnięte jest „b”, co znaczyło poprawkę na „bardzo dobry” dokonaną przez dyrektora na widok mojego taty, rozwścieczonego przyczyną obniżenia „sprawowania”. Zaraz po tym wspomnieniu śmiać mi się chce, że w PRL „lud pracujący”, któremu władza „ludowa” fundowała dzień wolny, często zakąskę i zapitkę, a na koniec dnia potańcówkę, wybrzydzał, że musi za to iść 15 minut w pochodzie. Gdy wreszcie ją solidarnie obalili i w wolnych wyborach wybrał swoją władzę, ta zaczęła mu obrzydzać 1 maja, że to święto komunistyczne! I świętować głu-pio. Niech się śmieje 1 Maja!



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

3 Maja kościelne i narodowe

„Jakkolwiek dzień 3-go maja nie jest dniem obowiązującego święta kościelnego, należy jednak ze względu na jego uroczysty charakter narodowy odprawić okazalsze nabożeństwo z odpowiednim kazaniem w czasie dla miejscowego społeczeństwa dogodnym. Po nabożeństwie należy odprawić przepi-sowe modły za Ojczyznę. Jeśliby gdziekolwiek połączenie z nabożeństwem tem nabożeństwa majowego sprawiło trudności, można nabożeństwo majowe odbyć bądź poprzednio, bądź w porze popołudniowej” (pisownia oryginalna), zalecał księżom diecezji łomżyńskiej 1 maja 1928 roku ordynariusz ks. bp. Stanisław Kostka Łukomski.

Obchodzone obecnie 3 maja Święto Maryi Panny Królowej Polski upamiętnia śluby złożone podczas potopu szwedzkiego przez króla Jana Kazimierza, który powierzył Polskę opiece Matki Bożej. Święto to było najpierw obchodzone w pierwszą niedzielę maja, a od 1914 roku 2 maja.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości polscy biskupi zwrócili się do papieża z prośbą o ustanowienie Święta Maryi Królowej Polski na dzień 3 maja, w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Dziś 3 maja obchodzone jest jednocześnie jako święto kościelne i narodowe.



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp do elektronicznego wydania weekendowej „Rzeczpospolitej”, magazynu „Plus Minus”, który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod QMH8GP4GRP i czytaj!

MYŚL TYGODNIA:

Wolność obywatelska istnieje tylko tam, gdzie sądy są silne i niezależne od władzy

Napoleon Bonaparte



Kasztany zakwitły i... około 272 600 absolwentów liceów ogólnokształcących i techników w Polsce, przystąpi w piątek, 4 maja, o godz. 9.00 do egzaminu maturalnego. Matury tradycyjnie zaczną się od egzaminu pisemnego z języka polskiego.

■ Mieszkańcy naszego województwa najmniej w Polsce jeżdżą pociągami: w 2017 roku liczba pasażerów pociągów w Polsce przekroczyła 300 mln, z Podlaskiego z pociągu skorzystało tylko 2 mln. Statystycznie każdy Polak wsiada do pociągu 8 razy w roku, w naszym województwie średnia wynosi niecałe 2 przejazdy w roku.

■ Turystyczne przejście graniczne Rudawka-Lesnaja na Kanale Augustowskim znów jest otwarte. Można przejść przez nie pieszo, przejechać na rowerze lub przepłynąć kajakiem. Od dwóch lat w okolicach tego szlaku wodnego po stronie białoruskiej obywatele Polski i innych krajów Unii Europejskiej mogą przebywać bez wiz.

■ Są pierwsze konsekwencje wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w sprawie cięć w Puszczy Białowieskiej: puszczańskie nadleśnictwa Hajnówka, Brońsk i Białowieża utraciły certyfikat UE poświadczający, że prowadzą zrównoważoną gospodarkę leśną.

■ Więcej patroli policji na drogach i zero tolerancji dla łamiących przepisy ruchu drogowego, zapowiadają podlascy policjanci, rozpoczynając akcję „Majowy weekend”, która potrwa do 6 maja. Podczas ubiegłorocznej majówki doszło w naszym województwie do 6 wypadków, w których zginęły 3 osoby, a 9 zo-

stało rannych. Policjanci zatrzymali 43 nietrzeźwych kierowców.

■ Kandydatem PiS na prezydenta Białegostoku został Jacek Żalek. Wcześniej był członkiem kilku partii: Koalicji Konserwatywnej, Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, Przymierza Prawicy, Unii Polityki Realnej, Platformy Obywatelskiej, Polski Razem.

■ Rektor Uniwersytetu w Białym-

stoku, prof. dr hab. Robert Ciborowski odebrał z rąk prezydenta Andrzeja Dudy nominację profesorską.

■ Odszedł najdłużej sprawujący obowiązki zastępcy prezydenta Białegostoku Adam Poliński. Formalnie był I zastępcą prezydenta Tadeusza Truskolaskiego od grudnia 2006 roku. Jako przyczynę rezygnacji podał powody osobiste, ale z jego wypowiedzi wynika, że przeszkadzał mu coraz większy wpływ polityki partyjnej na samorząd. Obecnie prezydent Białegostoku ma trzech zastępców. Dotychczasowe obowiązki Adama Polińskiego zostały rozdzielone między nich.

■ Pisał markerem na radiowozie białostockiej policji obraźliwe dla policji słowa. Został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

■ Pod zarzutem przyczynienia się do śmierci żony (64 lata), Sąd Rejonowy w Suwałkach aresztował na dwa miesiące byłego dziennikarza Ireneusza S. Grażyna S. zmarła w własnym mieszkaniu, a pogotowie o jej śmierci powiadomił jej mąż. Lekarz, który stwierdził zgon, zaniepokoił się jednak obrażeniami na jej ciele. Wstępne wyniki sekcji zwłok wykazały, że doznała obrażeń zewnętrznych i wewnętrznych, które nie powstały z przyczyn naturalnych. Prokuratura uważa, że spowodował je mąż Ireneusz S.

Znaki czasu

■ 147,6 mld euro otrzymała Polska z unijnej kasy od wejścia do Unii Europejskiej 1 maja 2004 r. do końca marca 2018. W tym czasie Polska wpłaciła do unijnej kasy 48,4 mld euro.

■ Nagrodę Polonicus 2018 Europejskiego Instytutu Kultury i Mediów Polonicus za promowanie Polski w Europie otrzymał przewodniczący Rady Europejskiej Donald Tusk. Nagrodę przyznają środowiska polonijne w Niemczech.

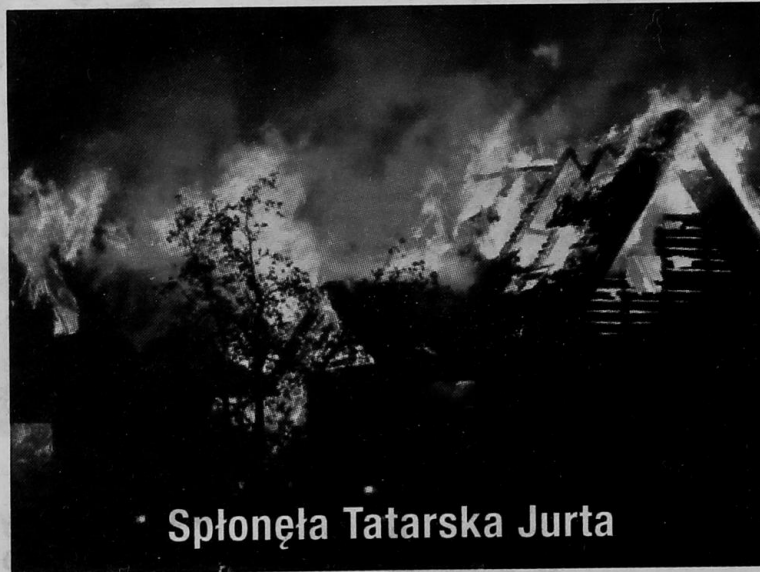
■ Program „500+” kosztuje 619 zł w przeliczeniu na jednego mieszkańca Polski w postaci podatków, obliczyli eksperci Forum Obywatelskiego Rozwoju.

■ „Za łamanie Konstytucji RP, za posługiwanie się służbami specjalnymi, wsadzanie polityków do więzień, trzeba rozliczyć”, powiedział Jacek Jaśkowiak, prezydent Poznania i wspólny kandydat PO i Nowoczesnej na ten urząd w nadchodzących wyborach samorządowych po tym, jak w dniu ogłoszenia jego kandydatury do Urzędu Miasta weszło CBA.

■ Ranking najbardziej poszukiwanych pracowników otwierają kierowcy ciężarówek i spawacze, betoniarze, zbrojarze, robotnicy budowlani, magazynierzy, cukiernicy, samodzielni księgowi i położne. Problemy ze znalezieniem pracy w zawodzie wciąż mogą mieć ekonomiści, filozofowie, historycy, pedagodzy, politolodzy i kulturoznawcy.

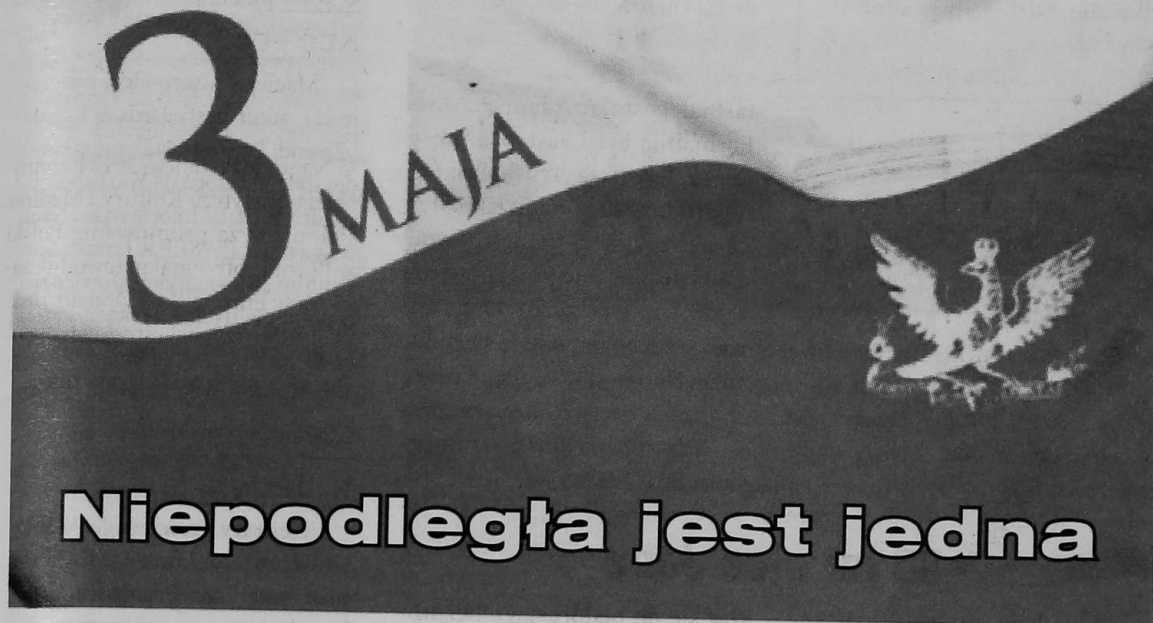
■ Kompletnie nagi senator PiS Jan Maria Jackowski kąpał się na plaży nad Bałtykiem. Gdy zdjęcia opublikował „Super Express”, zapowiedział podanie redakcji do sądu. Tymczasem sam może zostać ukarany z art. 140 Kodeksu Wykroczeń: „Kto publicznie dopuszcza się nieobyczajnego wybryku, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności, grzywny do 1 500 złotych albo karze nagany”. „Plaża to nie jest prywatna działka. Nawet odludna, jest wciąż miejscem publicznym”, mówi adwokat Bartosz Grohman.

■ 14 000 zł emerytury otrzymywał Bogdan Święczkowski po przejściu w stan spoczynku jako prokurator w wieku 40 lat. Zawiesił emeryturę, gdy jego kolega Zbigniew Ziobro powołał do na szefa Prokuratury Krajowej, za co Święczkowski dostaje co miesiąc 26 175 zł brutto i 2,7 tys. zł ryczałtu mieszkaniowego.



Spłonęła Tatarska Jurta

Spłonęło znane w całej Polsce gospodarstwo agroturystyczne Tatarska Jurta w Kruszynianach. Była w nim część hotelowa oraz restauracja. W chwili wybuchu ognia w Tatarskiej Jurcie było kilkunastu turystów oraz pracownicy. Wszyscy uciekli z płonącego budynku. Strażacy wezwanie dostali przed 23.00 w poniedziałek, 30 kwietnia. Ogień zaczął rozprzestrzeniać się od dachu. Właściciele podali krótki komunikat na swoim facebookowym fanpage: „To na razie koniec...”. Kruszyniany znane są z drewnianego meczetu z końca XVIII wieku (jeden z dwóch najstarszych w Polsce) oraz muzułmańskiego cmentarza. Fot.eSokółka.eu



„To będzie wyjątkowe świętowanie uchwalenia Konstytucji 3 maja. W roku jubileuszu stulecia odzyskania niepodległości chcemy jasno podkreślić, że niepodległa jest wspólna. Często się mówi, że w Konstytucji 3 maja przejawiała się dusza naszego narodu. Pamiętajmy, że ta dusza była i jest wielonarodowa, różnorodna i przez

to jeszcze piękniejsza”, mówi wicemarszałek Maciej Żywno.

Program organizatorzy, Urząd Marszałkowski i Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury, przygotowali wspólnie z przedstawicielami zamieszkałych w regionie mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych. Na scenie zaprezentują się zespoły reprezentujące kulturę białoruską, ukraińską, litewską, tatarską, żydowską i cygańską (tatarski Buńczuk, ukraińska Hiłoczka, białoruski As i Podlaski Wianek, zespół z Puńska, Kapela Jankiela, czeczeński Lovzar i Kurpie Zielone).

Wspólne świętowanie odbędzie się na dziedzińcu Pałacu Branickich w czwartek, 3 maja, początek o godz. 15.00.

Orzeł Polskiego Samorządu



Burmistrz Grajewo
Dariusz Latarowski

Burmistrz Grajewo Dariusz Latarowski został nominowany do nagrody i tytułu Najlepszy Burmistrz Roku 2018, a Miasto Grajewo do tytułu Gmina Roku 2018 oraz do nagrody Orła Polskiego Samorządu przez Ogólnopolską Federację Przedsiębiorców i Pracodawców Przedsiębiorcy.pl w X Ogólnopolskim Plebiscycie Orły Polskiego Samorządu. Plebiscytowi patronują marszałek województwa podlaskiego Jerzy Leszczyński i wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski.

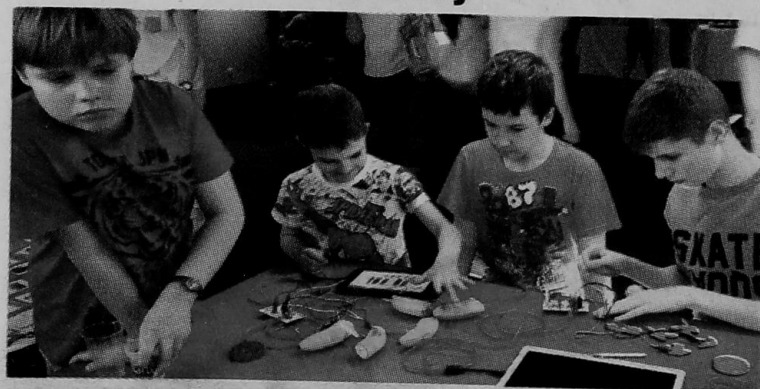
Pieszko do domu

Starsza (79 lat) kobieta przyjechała w niedzielę, 29 kwietnia, z Kanady w odwiedziny do rodziny, ale rozminęła się na Lotnisku Chopina w Warszawie z wnuczką, który przyjechał po nią z Białegostoku. Kiedy zaniepokojony wnuczek nie mógł odnaleźć babci, zgłosił jej zaginięcie policjantom z Lotniska. Ci przeglądając zapisy monitoringu ustalili, że starsza pani wyszła z lotniska około 13.00 i poszła w kierunku trasy szybkiego ruchu S79 i dalej S2.

„Trudno powiedzieć, jaki plan miała starsza pani. Wszystko wskazywało na to, że się zgubiła”, powiedziała Edyta Adamus z Komendy Stołecznej Policji.

Około godz. 20.00 w miejscowości Dawidy, oddalonej od Lotniska Chopina 6 kilometrów, przechodnie zauważyli na ul. Warszawskiej starszą kobietę. Zapytali, czy nie potrzebuje pomocy. Powiedziała im, że przyjechała z Kanady, jak się nazywa i że się zgubiła. Wezwani przez przechodniów policjanci przekazali ją wnuczkowi, który zabrał ją do domu.

Uczniowie z Zambrowa uczyli uczniów ze stolicy!



Od prawej: Igor Najda i Jan Kozłowski z kolegami ze stolicy

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Zambrowie zostali zaproszeni na warsztaty kodowania w Centrum Projektów Polska Cyfrowa w Warszawie. Nie byłoby w tym nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że byli... współprowadzącymi!

Igor Najda, Kacper Potęga i Jan Kozłowski z nauczycielem informatyki Grzegorzem Zawistowskim prezentowali młodszym kolegom ze stolicy możliwości sterowania komputerem i tabletem w niekonwencjonalny sposób.

W Szkole Podstawowej nr

3 w Zambrowie od września 2016 roku prowadzone są innowacyjne koła z robotyki i programowania. Są to zajęcia dodatkowe, dla chętnych i bezpłatne. Prowadzi je nauczyciel informatyki Grzegorz Zawistowski, który od roku jest jednym z trenerów Mistrzów Kodowania, uprawnionym do szkolenia innych nauczycieli. Dwa lata temu zambrowska Trójka za organizację autorskiego projektu „Lokalni Mistrzowie Kodowania” wygrała nagrodę główną w ogólnopolskim konkursie „Igrzyska Mistrzów Kodowania”.



Utalentowana skrzypaczka z Zambrowa Natalia Wojciechowska zdobyła pierwszą nagrodę na XIV Ogólnopolskim Konkursie Młodych Instrumentalistów Karola i Antoniego Szafranków w Rybniku. Gratulujemy!



Długa na całą szerokość Starego Rynku (bez jezdni) i wysoka na 6 metrów siatka osłoniła halę targową, która po remoncie ma być halą kultury. Na siatce nadrukowane są zdjęcia z różnych okresów historii Łomży i kilkunastu postaci, związanych z miastem. Grafika, której autorką jest plastyczka Teresa Adamowska, prezentuje na „osi czasu” najważniejsze wydarzenia z historii Łomży od IX wieku do współczesności, nawiązując do 600 lat nadania praw miejskich. Remont hali ma się zakończyć w październiku 2019.

Drzewko za śmieci i disco polo

Za przyniesienie makulatury, butelek plastikowych, baterii lub puszek aluminiowych będzie można otrzymać sadzonki sosny i kwiatów podczas Pikniku Rodzinnego na Starym Rynku w środę, 2 maja (od godz. 14.00 do wyczerpania sadzonek). Aby otrzymać drzewko lub kwiaty, należy przynieść 3 kg makulatury lub 10 kg plastikowych butelek, albo 2 kg baterii lub puszek aluminiowych.

W czasie Pikniku na Starym Rynku wystąpią zespoły disco polo Alfa Boys (godz. 18.00) i Classic (godz. 19.00). Będą też wyborcze lody (darmowe).

Wcześniej na Orliku przy ul. Katyńskiej rozegrany zostanie mecz Urząd Miasta – Dziennikarze (godz. 13.00).

Wszystko się zaczyna

„Kiedy wydaje się, że wszystko się skończyło, wtedy dopiero wszystko się zaczyna”, te słowa Jana Twardowskiego były mottem uroczystości zakończenia nauki w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7 w Łomży. Szkołę ukończyło prawie 100 abiturientów. Dyrektor szkoły Bogumiła Olbryś pożegnała uczniów słowami Napoleona Hilla: „Wygrywa tylko ten, kto ma jasno określony cel i nieodparte pragnienie, aby go osiągnąć”. Najbliższym celem młodzieży Wety jest rozpoczynająca się 4 maja matura.

80 lat ojca Jana

80 urodziny ojca Jana Bońkowskiego, kapucyna i harcmistrza, świętował w niedzielę, 29 kwietnia, Związek Harcerstwa Polskiego Hufiec Łomża, swojego kapelana.

Ojciec Jan urodził się w Łomży, tu wstąpił do zakonu Braci Mniejszych Kapucynów. W 1967 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa Czesława Falkowskiego. W latach 1989 – 2010 r. przebywał na Białorusi. Wówczas to Czytelnicy „Kontaktów” zrzucili się na używanego „malucha”, by miał czym poru-

zać się po białoruskich bezdrożach. Na apel tygodnika przynieśli też książki, które ojciec Jan przewoził na Białoruś. Tam też wskrzesił polskie harcerstwo i był jego kapelanem.

Po powrocie do Łomży pełni posługę w klasztorze Kapucynów, a jego charakterystyczną sylwetkę i zawsze pogodną twarz znają wszyscy mieszkańcy miasta. Dla łomżyńskich harcerzy jest druhem „Huraganem”.

Szczęść Boże, ojczu Janie, na dalsze lata!

Złapmy świra!



Jakiś świr kolejny raz z premedytacją wyciął piłą małe drzewka na osiedlu Wysznińskiego. 5 młodych klonów, a kilka tygodni wcześniej 9 krzewów żywotnika zachodniego. „Piłuje” w nocy. O sprawie wie policja. Pomóżmy jej złapać świra!

Programista?



Kto to?

Maciej Aniserowicz, programista, autor bestsellerowej książki „Zawód: Programista”, autor bloga devstyle.pl i vloga na YouTube, odwiedził Wydział Informatyki i Nauk o Żywności PWSiP w Łomży. Studentem informatyki opowiedział o potencjalnych ścieżkach kariery programisty, kulisach zawodu, specyfice myślenia abstrakcyjnego.

Najlepsi w Jedyńce

Pierwszy raz w Szkole Podstawowej nr 1 w Łomży odbyła się uroczysta Gala Prymusów, czyli tych, którzy na półroczu mieli średnią ocen co najmniej 5,0 oraz wzorowe zachowanie.

Tytuł Prymusa 2018 Szkoły Podstawowej otrzymali (kl. IV – VII): Maciej Antoniak, Ada Bągińska, Marcin Białczak, Katarzyna Bukowska, Bartosz Chłudziński, Maria Czochońska, Otylia Czochońska, Magdalena Dobrogowska, Hanna Horoszevska, Zofia Irena Hryniewicz, Magda Jemielita, Hubert Kowalewski, Jakub Lis, Karina Łada, Agnieszka Łapińska, Wiktoria Mańko, Małgorzata Modzelewska, Michał Modzelewski, Filip Pawłowski, Anna Prusaczyk, Natalia Przychodzeń, Mateusz Sendrowski, Hubert Sierżputowski, Agnieszka Skrodzka, Olivia Skrodzka, Joanna Szczecińska, Zuzanna Wysocka.

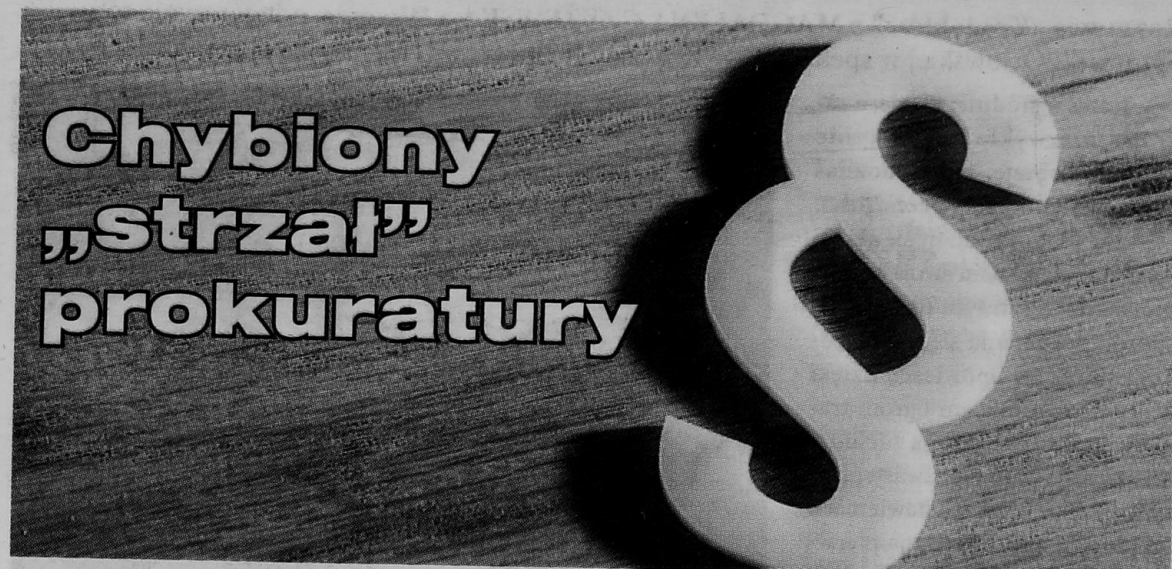
Prymusi klas gimnazjalnych: Weronika Arnister, Jan Cieśliński, Natalia Cwalina, Adam Dęby, Agata Domańska, Natalia Domalewska, Julia Grabowska, Piotr Jaworowski, Mariusz Kamiński, Aleksandra Korytkowska, Sylwia Korytkowska, Mateusz Norbert Krzywda, Maria Pardo, Julia Tomasiak, Julia Tombak, Karolina Tomczuk, Kacper Wiśniewicz.

Uroczystość uświetnił występ uczniów pod kierunkiem Katarzyny Klewickiej i Karoliny Dudzińskiej. Motywem przewodnim były słowa Jana Pawła II: „Najbardziej twórczą ze wszystkich prac jest praca nad sobą, która pozwala odnajdywać urok młodości”. Nad stroną muzyczną czuwała Małgorzata Czochońska, a oprawę plastyczną przygotowała Agnieszka Chojnowska.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej ponownie uniewinnił byłego prezydenta Łomży Jerzego Brzezińskiego i jego zastępcę Marcina Sroczyńskiego; obaj od początku sprawy chcieli występować w mediach pod pełnymi nazwiskami

Prokuratura Okręgowa w Białymstoku zarzuciła ówczesnemu prezydentowi Łomży i jego zastępcy przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków w sprawie dysponowania majątkiem miasta. Chodziło o wydzierżawienie i zbycie bez przetargu należącej do miasta działki przy ulicy Poligonowej. Ponadto wiceprezydent usłyszał zarzuty oszustwa przy zakupie nieruchomości w Łomży i składania fałszywych oświadczeń majątkowych.

W listopadzie 2009 roku prezydent Brzeziński i wiceprezydent Sroczyński zostali spektakularnie w świetle kamer zatrzymani o 6.00 rano przez CBA na polecenie Prokuratury Okręgowej w Białymstoku. Łomża stała się „sławną” na całą Polskę. Zostali wypuszczeni po wpłaceniu 20 000 zł kaucji. Niemal w medialnej ciszy (pisały o tym „Kontakty”) sąd uznał kilka miesięcy później zatrzymanie za niezasadne i zasądził dla obu prezydentów odszkodowanie.



Obecny wyrok Sądu w Ostrowi, to niemal takie samo orzeczenie, jakie ten sam Sąd wydał już w tej sprawie w 2014 r. Wówczas odwołała się od niego Prokurator Okręgowa w Białymstoku. Sąd Okręgowy w Ostrołęce uznał odwołanie w całości i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia. Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej przeprowadził więc ponowne postępowanie, przesłu-

chał nowych świadków, ale nie zmieniło to opinii składu orzekającego. Sędzia Beata Koziołek w ustnym uzasadnieniu wyroku stwierdziła, że zebrany materiał przemawiała za uniewinnieniem oskarżonych. Działania prezydentów, dotyczące majątku miasta, oparte były bowiem o przygotowaną przez służby ratuszowe opinię prawną, a ostateczną decyzję w sprawie działki dla przedsię-

biorcy przegłosowała Rada Miejska. Pozostałe zarzuty, stawiane Marcinowi Sroczyńskiemu Sąd uznał za niezasadne.

Pytany o dalsze postępowanie prokurator nie wykluczył, że orzeczenie ponownie zostanie zaskarżone do Sądu Okręgowego w Ostrołęce. Na razie Prokuratura Okręgowa w Białymstoku wystąpiła o uzasadnienie wyroku na piśmie.

Egzaminator z Łomży

Lekarz weterynarii dr Emilian Kudyba z Łomży został powołany do Komisji Egzaminacyjnej ze znajomości języka polskiego przy Krajowej Radzie Lekarsko - Weterynaryjnej. Zgodnie z polską ustawą weterynaryjną, lekarze weterynarii spoza krajów Unii Europejskiej, którzy chcą w Polsce otworzyć swoje gabinety weterynaryjne, najpierw muszą zdać egzamin z języka polskiego, a następnie nostryfikować dyplom. W ubiegłym tygodniu Emilian Kudyba egzaminował dwoje weterynarzy (z Ukrainy i Białorusi), którzy od dwóch lat mieszkają w Polsce. Egzamin z języka polskiego zdali.

Wnioski „przedłużone”?

Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, termin składania wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich upływa 15 maja. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przesłało do konsultacji społecznych projekt rozporządzenia w sprawie przedłużenia terminu do 15 czerwca.



Mażoretki „En Vivo” z GOK w Czyżewie, prowadzone przez Natalię Olszewską, zaprezentowały się w XIX Powiatowych Prezentacjach Zespołów Tanecznych „Wesoły Płás”, zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Czyżewie. Przez scenę przewinęło się 27 grup tanecznych z Czyżewa, Szepietowa, Wysokiego Mazowieckiego, Ciechanowca, Klukowa, Kulesz Kościelnych, Lempic i Radziszewa Starego.

— POWIAT GRAJEWSKI —

Z siódmej klasy w roli babci

Rozmowa „Kontaktów” z MAGDALENĄ CZYŻEWSKĄ z Wąsosza, odtwórczynią roli Franciszki Orłowskiej w spektaklu „Sybiraczka” na motywach książki Jadwigi Solińskiej

– Jesteś w siódmej klasie, a zagrałaś niezwykle autentycznie dojrzałą kobietę. Wprowadziłaś widzów w atmosferę przeszłości.

– Przygotowywałam się do tej roli. Podpatrywałam swoją babcię, która żyła w tamtym okresie. Jej sposób poruszania się, gesty. Poznałam też jej opowieści, dzięki którym zrozumiałam ogrom tragedii ludzi żyjących na nieludzkiej ziemi. Gram od czwartej klasy w jasełkach i przedstawieniach szkolnych, a to była moja pierwsza duża rola.

– Grałaś naturalnie i przekazywałaś emocje Franciszki. A co czuła Magda?

– Jestem dumna, że mogłam w spektaklu odtwarzać rolę mamy pani Solińskiej i mówić jej słowami. Przeżywam każdy spektakl, towarzyszą mi emocje, wzruszenie. Po występie nigdy nie jestem zadowolona. Myślę, że mogłabym to zrobić inaczej i lepiej.



Magdalena Czyżewska

– Myślisz o karierze scenicznej?

– Przedem mną wiele lat nauki i czasu do wyboru zawodu. Interesuję się historią. Lubię sport. Uprawiam rzut dyskiem, pchnięcie kulą, razem z koleżanką trenujemy w terenie. Jestem zwyczaj-

ną dziewczyną, jedną z uczennic Szkoły Podstawowej w Wąsoszu. Mam dwóch młodszych braci. Paweł też występuje w spektaklu, a Adaś ma dopiero 4 lata.

– Dziękuję za rozmowę i gratuluję.

— POWIAT KOLNEŃSKI —

Udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej uczyli pracowników Urzędu Miasta w Kolnie ratownicy medyczni Grupy Ratowniczej „Nadzieja” z Łomży

Grupę „Nadzieję” przy parafii Krzyża Świętego w Łomży założył 10 lat temu i od początku nią kieruje ks. dr Radosław Kubel. Ratownicy „Nadziei”, a są nimi lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni oraz ucząca się młodzież, współpracują z Państwowym Ratownictwem Medycznym, Krajowym Systemem Ratowniczo-Gaśniczym oraz Centrum Poszukiwania Osób Zaginionych Komendy Głównej Policji w Warszawie. Grupa posiada specjalistyczny sprzęt do ratownictwa medycznego i wodnego, nowoczesne ambulanse, własne środki transportu i dron poszukiwawczy. Konsultantem medycznym „Nadziei” jest konsultant krajowy ds. ratownictwa medycznego prof. Jerzy Robert Ładny. „Nadzieja” ma już 8 oddziałów (Warszawa, Białystok, Olsztyn, Augustów, Ostrołęka, Zambrów, Wyszków, Kolno), które skupiają ponad 220 ratowników.

„Ludzie sami organizują się w terenie, tworzą zespoły i do nas



Ćwiczy sekretarz miasta Mirosław Bajorek

Ratunek w „Nadziei”

dzwonią, aby dołączyć do naszej grupy, jako kolejny oddział”, mówi ks. Radosław Kubel.

W ćwiczeniach w Kolnie, przygotowujących do właściwego reagowania w razie zagrożenia zdrowia lub życia ludzkiego, uczestniczyło 40 urzędników,

a wśród nich burmistrz miasta Andrzej Duda i sekretarz Mirosław Bajorek.

W lutym ratownicy Nadziei (specjaliści poszukiwań osób zaginionych) przeprowadzili szkolenie dla kolneńskich policjantów i strażaków.

3 Maja w
Grajewie



Uroczystości 3 Maja w Grajewie rozpoczną się Mszą Świętą w intencji ojczyzny w kościele p.w. Trójcy Przenajświętszej (godz. 10.30), po której zostaną złożone kwiaty pod Krzyżem „Solidarności” i Pomnikiem Niepodległości.

Majówka
w Szczuczynie

Rocznica Konstytucji 3 Maja w Szczuczynie będzie obchodzona razem z Gminnym Dniem Strażaka w czwartek, 3 maja. Uroczystości rozpoczną się o godz. 11.00 przy pomniku założyciela miasta Stanisława Antoniego Szczuki. W południe Msza święta w kościele parafialnym w intencji Ojczyzny i strażaków, a po niej koncert grupy wokalne „Akwarele” z Grodna, piknik patriotyczny, spotkanie ze strażakami, prezentacja sprzętu i wyposażenia OSP, pokaz husarii polskiej w wykonaniu Stowarzyszenia Jeździecko Sportowego „Jazda Historyczna”. W czasie majówki odbędzie się kwesta na rzecz remontu szczuczynskiego klasztoru.

3 Maja
w Kolnie



Uroczystości 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja rozpoczną się w Kolnie Mszą Świętą (godz. 11.00) w kościele Chrystusa Króla Wszechświata. Po nabożeństwie przemarsz do krzyża pod Dębem Wolności, przemówienia oraz program artystyczny. Następnie przemarsz na cmentarz, złożenie kwiatów pod pomnikami „Solidarności” i grobach poległych pod Lemaniem oraz Nieznanego Żołnierza. Na zakończenie piknik historyczny na placu przed domem kultury (grupa rekonstrukcyjna, pokazy strzeleckie, strzelanie z łuku).

Zwierzęca
Polana

Ośrodek dla chorych, opuszczonych, wyrzuconych zwierząt stworzyła w Rogienicach Wypychach (gm. Mały Płock) warszawska Fundacja Zwierzęca Polana. Tam walczy o życie owczarek, którego ktoś skazał na śmierć głodową, przywiązując go w lesie do drzewa.

Boża apteka

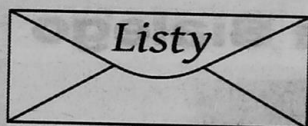
Wspaniały... chwast!

Właśnie pojawiają się jej świetlikie listki! Pokrzywa jest moczopędna, zalecana przy schorzeniach dróg moczowych. Poprawia pracę wątroby, obniża poziom glukozy we krwi, pobudza czynność wydzielniczą trzustki. Ma właściwości bakteriobójcze, dlatego można ją stosować przy trądziku i czyrakach. Zapobiega zatrzymywaniu się płynów w organizmie. Usprawnia przemianę materii, pomaga oczyścić organizm z toksyn, ma doskonały wpływ na włosy, paznokcie oraz skórę. Liście pokrzywy to bogate źródło witamin A, C i K oraz witamin z grupy B, a także składników mineralnych, takich jak cynk, fosfor, jod, krzem, magnez, mangan, potas, wapń, sód i żelazo.

Z listków można przygotować syrop. Kilogram pokrzyw należy zemleć w mikserze i zalać litrem wody. Całość zagotować i po wystygnięciu do temperatury poniżej 28 stopni C, dodać 4 łyżeczki miodu. Przebrać do słoiczków i pasteryzować około 15 min. Zażywać przy przeziębieniach i infekcji gardła. Dla ogólnego wzmocnienia i oczyszczenia organizmu, można pić trzy razy dziennie łyżeczkę syropu przez dwa tygodnie, dwa razy na kwartał.

Pokrzywę możemy wykorzystać do pozbycia się trądziku i w pielęgnacji tłustej cery. Do wykonania maseczki potrzebne są dwie łyżki płatków owsianych błyskawicznych, 1/3 szklanki ciepłego mleka oraz sok z około dziesięciu młodych pokrzyw. Aby otrzymać sok z pokrzyw, należy włożyć je do sokowirówki lub miksera. Jeśli nie mamy świeżych pokrzyw, możemy użyć naparu z suszonych, wówczas wystarczy zalać wrzątkiem dwie łyżki pokrzyw. Wszystkie składniki bardzo energicznie mieszamy i nakładamy na twarz na około kwadrans. Maseczkę zmywamy ciepłą wodą.

W celu wzmocnienia włosów, nadania im połysku i zapobiegnięcia łupieżowi, możemy przygotować płukankę. Do płukanki należy użyć pokrzywy suszonej. Zalewa się ją wrzątkiem i odstawia do naciągnięcia i wystygnięcia. Płuczemy włosy umyte.



Lekceważycie pacjentów!

(List otwarty pielęgniarek do marszałka; fragmenty)

Do napisania listu otwartego skłoniła nas trudna i nie poprawiająca się od wielu lat sytuacja pielęgniarek i położnych w szpitalach marszałkowskich województwa podlaskiego. Nasze wnioski i postulaty, dotyczące skandalicznie niskich zarobków przy jednoczesnym przeciążeniu pracą (co skutkuje odchodzeniem od zawodu znacznej liczby pielęgniarek i położnych a także brakiem zainteresowania młodych osób pracą w tym zawodzie) oraz ogromnej odpowiedzialności za życie i zdrowie pacjentów, nie są brane pod uwagę. Tymcza-

sem, lekceważąc nasze sygnały, lekceważycie Państwo pacjentów.

Aby nasze racje były zauważone i wysłuchane, musimy uciekać się do takich rozwiązań, jak spory zbiorowe i strajki. Przykładem jest szpital w Suwałkach, stojący w przededniu sporu zbiorowego lub Szpital Psychiatryczny w Choroszczu, w którym jednej grupie zawodowej podnosi się wynagrodzenia o 100 proc. właściwie z dnia na dzień, a z drugą dopiero zaczyna się negocjacje.

W Szpitalu im. Śniadeckiego w Białymstoku do 1 stycznia 2018 r. 50 pielęgniarek nie zarabiało nawet gwarantowanego im ustawowo minimalnego wynagrodzenia, a negocjacje z pielęgniarkami były przeciągane prawie rok!

Andiyo! Do widzenia, Grecjo!

Powoli zbliża się czas powrotu do Polski pierwszej grupy młodzieży, która wyjechała do Grecji na praktyki. 32 uczniom Technikum w Czyżewie (na zdjęciu poniżej) podczas pobytu w Leptokarii towarzyszyło 3 nauczycieli. Ekscytująca była już sama podróż do odległej Grecji przez Słowację, Węgry, Serbię i Macedonię. Na miejscu wszyscy zamieszkali w przepięknym hotelu „Poseidon Palace”, położonym nad samym brzegiem

morza. To miejsce stało się ich domem na 2 tygodnie, ale także miejscem staży. W hotelowej kuchni pracowali uczący się zawodu kucharza. Mogli także poznawać pracę kelnera w hotelowej restauracji. Informatycy tworzyli stronę www hotelu oraz prowadzili instalację sieci komputerowej. „Agrobiznesmeni” wizytowali plantacje oliwy, kiwi, poznawali szkołę zawodową i pracowali w szklarni nad rozsadą warzyw i kwiatów. Wolny czas

młodzież wykorzystywała na zwiedzanie kraju oraz poznanie kultury greckiej. Wszyscy zwiedzili słynne Meteory (zawieszane na skałach klasztoru) i odbyli rejs na wyspę Skiatos, słynącą ze złotych plaż.

We wrześniu na staże pojedzie kolejna grupa uczniów z Czyżewa.

Alicja Bańkowska
dyrektor

Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych
w Czyżewie



POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Festyn w Jabłoni Kościelnej

XXI Festyn Rodzinny, poświęcony 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, 525-leciu parafii i 150-leciu Kościoła Św. Apostołów Piotra i Pawła w Jabłoni Kościelnej, odbędzie 3 maja.

W programie: Msza Święta, konsekracja kościoła i ołtarza pod przewodnictwem bp. Janusza Stepnowskiego (godz. 11.00), akademia w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej (godz. 12.30), wystąpienie wójta gminy Nowe Piekuty Marka Kaczyńskiego (godz. 13.10), poświęcenie nowych pomieszczeń szkoły, wręczenie nagród Złotego Jabłka i Złotego Jabłuszka, występ uczniów, koncert zespołu Siewcy Lednicy (godz. 14.00), Turniej Rodzin (godz. 15.00), mecz piłki nożnej o Puchar dyrektora Szkoły Podstawowej w Jabłoni Kościelnej Andrzeja Ołędzkiego (godz. 16.00), występ rodziny Rybickich i magika Krzysztofa Juchno, gry i zabawy. Wieczorem dyskoteka.

Pomnik Orła Białego

Uroczystość odsłonięcia odrestaurowanego pomnika Orła Białego w Dąbrówce Kościelnej (gm. Szepietowo) odbędzie się 6 maja (godz. 11.30). Na cokole pomnika Polskiej Organizacji Wojskowej widnieje napis: „Bojownikom Niepodległości Peowiacy 1914-1918-1920”.

W „Przeglądzie Łomżyńskim” w 1936 roku opublikowana została informacja z odsłonięcia tego pomnika. „Niecodzienna uroczystość odbyła się w Dąbrówce Kościelnej w dniu 30 sierpnia r.b. Brać poewiacka na czele z swoim komendantem – bohaterem 1920 r., inwalidą kpt. Białym, ufundowali tym kolegom, co w ciemnych mogiłach spią, tym bezimiennym, nieznanym, nagrodzonym krzyżami brzoźwemi, co niepodległą Ojczyznę nam



wywalczyli, ufundowali im pomnik ku chwale poległych”.

W uroczystości uczestniczyło wówczas wiele współpracujących z POW organizacji. Pomnik odsłonił starosta wysokomazowiecki dr J. Świątkiewicz, nabożeństwo odprawił proboszcz ks. Ostrowski.

Tegoroczną uroczystość rozpocznie program patriotyczny w wykonaniu uczniów szkół z Dąbrówki Kościelnej, Wojen Krup i Szepietowa. Zostanie odprawiona Msza Święta w intencji poległych w obronie Ojczyzny, a pomnik ponownie poświęcony.

Markowe Święto Chleba



Podlaskie Święto Chleba, organizowane przez Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, zostało Podlaską Marką w kategorii „Wydarzenie”.

Święto w Czyżewie

Na obchody rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja zaprasza burmistrz Czyżewa Anna Bogucka. Uroczystości rozpoczną się Mszą Świętą w kościele (godz. 12.00), a po niej przemarsz pod Pomnik Niepodległości, część artystyczna uczniów Szkoły Podstawowej w Czyżewie i „Bieg uliczny dla Niepodległej”.

Elewacja dla synagogi

Synagoga w Ciechanowcu, w której znajduje się Ciechanowiecki Ośrodek Kultury i Sportu i która w środku jest pięknie odrestaurowana, będzie mieć także nową elewację. Burmistrz Mirosław Reczko uzyskał dotację (185 tys.) na projekt elewacji oraz na modernizację przedszkola (511 tys.) z Lokalnej Grupy Działania „Brama na Podlasie”.

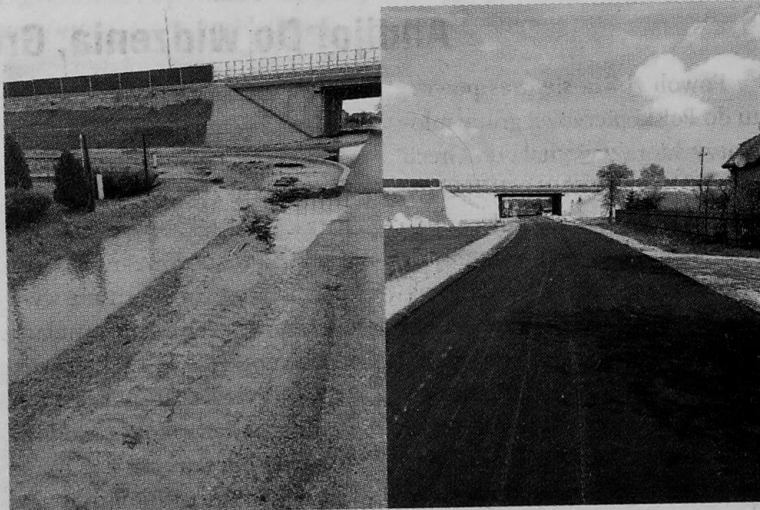
POWIAT ZAMBROWSKI

Najlepsi i matura

W piątek, 4 maja, rozpoczyna się matura. W Zambrowie przystępują do niej uczniowie Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół nr 1 i Zespołu Szkół Agropredsiębiorczości.

W piątek, 27 kwietnia, odebrali świadectwa ukończenia szkoły. W czasie uroczystości nagrodzeni zostali najlepsi uczniowie. W LO: Natalia Ciecierska, Aleksandra Gabriela Gosk, Emilia Jałbrzykowska, Wiktoria Dominika Jamiolkowska, Marcin Kotecki, Wiktoria Marciniak, Marlena Szymborska, Olga Tymińska, Magdalena Wapińska, Katarzyna Węgrowa i Weronika Zach; w Zespole Szkół nr 1: Sylwia Gacka, Maciej Golec, Karolina Groszfeld, Katarzyna Jastrzębska, Monika Michalska i Ida Milewska; w Zespole Szkół Agropredsiębiorczości: Bartosz Gerguszewicz, Dominika Gromek, Patrycja Kowalewska, Kinga Olga Łapińska, Monika Mańskiewicz, Alicja Mężyńska, Sandra Pietrasz, Natalia Saniewska, Adam Sasinowski i Kinga Zambrzycka.

Wywalczone naprawy



Taką drogę pozostawili drogowcy S8; taka jest po odbudowie

Wójt Szumowa Jarosław Cukierman wywalczył remont drogi gminnej w Ostrożnem przez wykonawcę krajowej S8. Droga gminna została zniszczona przez ciężki sprzęt w czasie budowy krajowej „ósemki”. Wójt i mieszkańcy gminy uważali, że drogę powinien naprawić ten, kto ją zniszczył. Konsekwentne pertraktacje wójta doprowadziły do podpisania porozumienia i uniknięcia procesu sądowego. Gmina

sfinansowała (18 tys. zł) remont przepustu, a firma Rubau remont asfaltowej drogi (880 m), który kosztował ok. 300 tys. zł. Prace zostały zakończone przed majówką.

Wójt Cukierman już drugi raz nie odpuścił wykonawcy zniszczenia drogi gminnej w czasie budowy S8. Wcześniej wykonawca S8 położył asfaltową nakładkę (1 100 m) w Krajewie Budziłach. Tu gmina nie dołożyła złotówki.

3 Maja w Zambrowie



Obchody 227 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Zambrowie rozpoczną się Mszą Świętą w intencji Ojczyzny w kościele Trójcy Przenajświętszej (godz. 12.00), po niej przemarsz pod Pomnik Powstania Styczniowego, okolicznościowe przemówienia i złożenie kwiatów.

Gmina w budowie

Gmina Zambrów buduje stację uzdatniania wody w Łosiach-Dołęgach, drogi gminne w Szeli-gach-Leśnicy i Nagórkach Jabłoni, przeprowadza gruntowny remont w świetlicy w Cieciorkach i szkole w Porytem Jabłoni.

Rajd ku Niepodległości

Na rajd rowerowy pod hasłem „Jedziemy ku Niepodległości” z Kołak Kościelnych do Wróbli Arciszewa pod mogiłę poległych w 1920 roku zaprasza 3 maja (godz. 15.00) wójt Kołak Kościelnych Sylwester Jaworowski.

Ilu Polaków współpracowało przy zagładzie Żydów? Zbadał 15 mordów, podaje liczby

Jarosław Karpiński: – Wszyscy słyszeli o Jedwabnem, ale takich miejsc jest więcej. Pisze Pan o tym w książce „Miasta śmierci. Sąsiedzkie pogromy Żydów”.

– Dr Mirosław Tryczyk, autor książki „Miasta śmierci. Sąsiedzkie pogromy Żydów”: – Tylko w kontekście lata roku 1941 można mówić o kilkudziesięciu miejscowościach, w których dochodziło do wystąpień antyżydowskich, pogromów na dużą skalę, mordów w których zginęło od kilkudziesięciu do powyżej 100 osób. Wiedza dotycząca fali pogromowej, która przetoczyła się przez dawne Kresy Wschodnie z wkraczającym na nie wojskiem niemieckim była znana polskim historykom. Dokumenty znajdowały się w archiwach od 1945 roku i były związane z procesami, które toczyły się po wojnie przed polskimi sądami wobec sprawców tych pogromów i w relacjach świadków, znajdujących się w archiwach m.in. Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie oraz innych rozsianych po całym świecie. Ja napisałem w książce o 15 miejscowościach, między innymi o Radziłowie, Szczuczynie, Jedwabnem, Wąsosz, Jasionówce, Suchowoli...

– **Także o mordzie na Żydówkach w Bzurach.**

– Ta zbrodnia była konsekwencją pogromu w Szczuczynie. Kiedy Niemcy w trakcie ofensywy na ZSRR w 1941 zajmowali tereny Podlasia, nie ustanawiali od razu swojej administracji, powstała próżnia okupacyjna, sowieci już uciekli, a administracji niemieckiej jeszcze nie było. Powstawały wówczas lokalne strażki obywatelskie, komitety samoobrony i przystępowały do mordowania swoich żydowskich sąsiadów, niekiedy z inspiracji niemieckiej, niekiedy zupełnie samoczynnie. Do getta w Szczuczynie z około 2 tys. Żydów, jacy tam mieszkali przed wejściem Niemców, trafia 20 lipca 1941 około 370. Pierwsze pytanie, co się stało z pozostałymi? Potem więźniowie z getta byli zabierani do pracy w okolicznych gospodarstwach rolnych. Młode chłopaki, którzy po wojnie przyznali się do przynależności do endecji, przyjechali do jednego z gospodarstw w Bzu-



Pomnik, upamiętniający śmierć żydowskich dziewcząt w Bzurach

Miasta śmierci

rach, zabrali 20 dziewczyn do lasu, zgwałcili i zamordowali. Prokuratorzy komunistyczni w latach 70 ustalili jednak sprawstwo niemieckie tej zbrodni. Dopiero po 2001 roku dowiedziono, że sprawstwo tej zbrodni było polskie, a prowadzący postępowanie prokurator z IPN określił je jako zbrodnię z „powodów rasowych”. W opisywanych przeze mnie miejscowościach nigdy nie dokonywano selekcji, zabijano wszystkich Żydów, których udało się dopaść, kobiety, starców, dzieci, bez wyjątku.

– **W miejscu mordu na Żydówkach postawiono pomnik. Ale dlaczego dochodziło do pogromów, bo zapewne nie tylko z inspiracji niemieckiej i kto za nimi stał?**

– Przyczyn należy szukać w ideologicznej pracy wykonywanej przez szeroko rozumiany obóz narodowy, który siał antysemicką propagandę głównie w latach trzydziestych tuż przed wybuchem II wojny. Także część kleru katolickiego była w tę kampanię zaangażowana, szczególnie we wschodnich województwach. Ogólnie był taki klimat. Już w raportach wojewody białostockiego do Warszawy w 1936 roku jest mowa o ponad 800 incydentach antyżydowskich, pobiciach, zabójstwach, zniszczeniach mienia. W 1937 to samo. Po wkroczeniu komunistów na kresy 17 września 1939, rozpoczyna się klasowa rozprawa z kułakami, ze zwolennikami endecji, z klerem, ziemiaństwem, ale też z żydostwem. Pamiętajmy, że istniała prawica żydowska. Bolszewicy wywozili nie tylko żydowskich przedsiębiorców i sklepikarzy, ale też

członków żydowskich partii religijnych i prawicowych. Ale tego się na terenach wschodnich Polski nie pamięta. Pamięta się, że niektórzy Żydzi współpracowali z bolszewikami przy wywozie polskich patriotów na wschód, co oczywiście jest prawdą, ale tylko w bardzo niewielkim stopniu. W każdym razie ta narracja antysemicka silnie obecna w Polsce od lat 30 trafiała do zwykłych ludzi, dotkniętych terrorem bolszewickim i wywoływała bardzo tragiczne wydarzenia.

– **Jakie są szacunki, dotyczące „złych” Polaków?**

– Mieliśmy w tym potwornie wyniszczanym narodzie polskim grupę antysemitów, która kolaborowała z okupantem z różnych powodów i współpracowała przy zagładzie Żydów. Nie możemy się tego wyprzeć. Nie była ona mała. Badacze zagłady szacują ją na od 50 tys. do pół miliona osób. Na różnych etapach zagłady, bo był też przecież trzeci etap Holokaustu w latach 1942 – 43 roku, który polegał na szmalcownictwie, wydawaniu Żydów, mordowaniu ich itp. Pamiętajmy także o niechlubnych przykładach partyzantów spod różnych znaków, którzy rozprawiali się z Żydami, jak tylko spotykali ich, ukrywających się w lasach. Oczywiście, nie można też nigdy mówić o odpowiedzialności zbiorowej. Nie można mówić o polskim narodzie, tylko o konkretnych osobach z nazwiskami. Państwo polskie odpowiada jednak za antysemicką narrację lat 30.

– **Czy nowa ustawa o IPN zamyka usta takim badaczom jak pan?**

– Jestem przekonany, że ta ustawa będzie mogła kneblować usta i naukowcy będą się musieli zastanawiać dwa razy, zanim coś napiszą. Podam przykład. W Szczuczynie dokonano pogromu. Ofiary pogromu spoczęły w dołach śmierci, teraz jest tam łąka i wypasają się krowy. Gdyby wspólnota w Szczuczynie chciała to miejsce ogrodzić, czy postawić pomnik ofiarom, to w myśl tej ustawy burmistrzowi i mieszkańcom będzie groziło 3 lata więzienia. Bo ktoś w IPN może uznać chęć postawienia pomnika ofiarom pogromu za rażące umniejszanie zbrodni nazistowskich. Mieszkańcy Szczuczyna, których przodkowie dopuścili się zbrodni, nie są bowiem naukowcami i artystami, a więc wypełniają wszystkie znamiona przestępstwa. Takie absurdy przewiduje ta ustawa. Ona nie występuje przeciwko obywatelom obcych państw, tylko głównie przeciwko Polakom. Państwo polskie zabrania im mówić o tym, co się wydarzyło w ich rodzinach, w ich wsiach i miasteczkach, walczyć z traumą, która się z tych strasznych wydarzeń wywodzi i ciągnie przez pokolenia.

– **Dlaczego Pan się zajmuje tą tematyką?**

– Nie jestem Żydem. Moja rodzina pochodzi z Podlasia. Mój dziadek był mocno narodowo zorientowany, był antysemitą i lokalnym członkiem Stronnictwa Narodowego. Znam jego listy, wiem jakie czytał książki, zaczytywał się w „Ryccerzu Niepokalanej”. W mojej rodzinie są mroczne karty związane z jego antysemityzmem. To był jeden z motywów zajęcia się tą tematyką.

– **Po publikacji książki spotkał się pan z przejawami wrogości?**

– Spotkało mnie bardzo dużo hejtu w internecie. Na spotkaniach z czytelnikami zawsze są trudne sytuacje, przychodzą nieraz osoby, które są napastliwie atakujące. Nazywano mnie szabesgojem, zdrajcą ojczyzny, kalającym własne gniazdo. Ale odkąd książka się ukazała i odbyłem ileś tam spotkań z czytelnikami w miastach pogromowych, pojawiło się też mnóstwo pozytywnych efektów społecznych. Ludzie rozmawiają o tym, co się stało, mniej się wstydzą. Dzięki temu udało nam się, na przykład, odnaleźć grób żydowskich dziewczyn w Bzurach. (natemat.pl)



Mieczysław Pieńkowski (pierwszy z lewej), Jan Tokarski, Czesław Kurowski, Stanisław Siemion, Zygmunt Zambrowski, Marian Załęcki, Czesław Duzik, Franciszek Danowski i Henryk Augustowski (stoi). Zdjęcie zrobiono przy kościele prawdopodobnie przed procesją Bożego Ciała. Lata 70.



Ogień w sercu

1.

„Jesteście za młodzi, poczekajcie kilka lat”, powiedział naczelnik OSP w Szczuczynie Bolesław Makuszczyński. Widząc jednak łzy w oczach Henia Augustowskiego i Mietka Karwowskiego zdecydował: zakładamy drużynę młodzieżową. Było to 64 lata temu.

Henryk, wciąż strażak, chętnie wraca pamięcią do lat, gdy straż wiodła prym w mieście i gdy w każdym domu był strażak. W rodzinie Augustowskich było ich czterech: ojciec, starszy brat Edward (zastępca komendanta), Henryk i najmłodszy Mieczysław.

Tuż po wojnie w mieście nocami pełniła wartość straż obywatelska, byli to mieszkańcy ulicy, którzy strzegli przed kradzieżami i podpaleniami. Strażacy byli z niej wyłączeni, lecz gdy co drugą noc wybuchały pożary, musieli czuwać. Podpalacz rozrzucił wierszowane ulotki: „Jestem sobie chwat, mam 18 lat i spałę cały świat”. Mieszkańcy Szczuczyna kładąc się spać mieli spakowany obok łóżka cały dobytek: zapasowe pierzyny, pościel, ubrania powiązane w węzłki. Piromanna strażacy znaleźli w swoich szeregach, był tym, który pierwszy biegł do pożaru.

2.

Strażacy do pożaru jechali we własnych ubraniach i butach. Gdy w okolicach Radziłowa płonęły łąki, byli tam tydzień. Żywili się jabłkami z sadu, czasem gospodyni przyniosła mleko. Ale młodzi garnęli się do straży: było sześć ośmioosobowych sekcji. Radość była ogromna, gdy dostali z powiatu starego angielskiego forda z demobilu. A paliło się ciągle, bo wiejskie domy były kryte słomą. Na sprzęt zarabiali, organizując cotygodniowe majówki w lesie koło Chojnowa, 4 km od Szczuczyna. Na polanie w lesie stoisko miał GS, zjeżdżali mieszkańcy z okolicznych wsi. Zdarzało się, że ludzie przynosili pieniądze na prądnice, węże, kombinezony. W remizie (obecnym Muzeum Pożarnictwa) odbywały się potańcówki, przyjeżdżało objazdowe kino, powstało kółko teatralne z Królem Herodem, sekcja boksu i sekcja pożarnicza kobiet. Należały do niej Stasia Zambrowska (komendantka), Stasia i Jadzia Tyszkiewiczówny, Krysia Piasecka, Władzia Siemion. Powstał zespół taneczny, pokazy dawano w okolicznych wsiach: Henryk tańczył w parze z Krysią Piasecką. A gdy na sta-

dionie grała miejscowa drużyna piłkarska „Wissa”, strażacy z orkiestrą szli kibicować. A za nimi rodzinie mieszkańcy, z kocami i koszami piknikowymi.

Przy budowie nowej remizy pracowali wszyscy strażacy. Potem mieli w niej, jako pierwsi, telewizor. Schodziło się całe miasto oglądać: „Kobrę”, „Świętego”, „Konia, który mówi” i pierwszy medyczny serial „Doktor Kildare”. Dzieci oglądały dobranocki. Mundurów było mało. Młody strażak dostawał go zwykle po zmarłym koledze. Gdy strażak zmarł, trumnę z jego ciałem i hełmem całą ostatnią drogę nieśli na ramionach koledzy. Mówiło się, że strażacy są do gaszenia i noszenia.

3.

Pierwszym strażakiem w rodzinie Danowskich był pradziadek Andrzej (ur. 1894 r.). Dziadek Józef był rolnikiem. W 1918 rozbierał Niemców. Był w Polskiej Organizacji Wojskowej z Marianem Popielskim. Do legendy straży przeszła opowieść o tym, jak dziadek słysząc syrenę wzywającą do pożaru, wyprzeżał z wozu konia i na oklep gnał na zbiórkę. Wóz zostawił na drodze albo czekała w nim na powrót babcia. Tata Lucjan wstąpił do straży po II wojnie i niechętnie wracał pamięcią do tych lat. Opowiadał o nocnych wartach obywatelskich. Milkł, gdy dochodził we wspomnieniach do listopadowej nocy 1945 roku. Wtedy przybyli „partyzanci” i kazali wartującym

rozejść się do domów, bo oni będą pilnować porządku. Pamiętał obraz wiszącego na drzwiach posterunku MO przy ul. Łomżyńskiej 13 komendanta plutonowego Józefa Kropiwnickiego. Lucjan był zagorzałym antykomunistą. Chciał zmieniać powojenną rzeczywistość. Został radnym. Wycofał się, gdy nowego naczelnika miasta „przywieźli z Grajewa w tecze”. Skupił się na straży, w jej szeregach wciągnął szwagra Czesława Liszewskiego. Czesław był dobrym strażakiem: najszybszy na hakówce, przy pożarze, podczas ćwiczeń i zawodów w Białymstoku i w Warszawie. Grał na bębnie w orkiestrze strażackiej. I do straży zapisał synów: Lucjana i Krzysztofa. Strażacy zbierali się przy parku i trenowali. Nie było sprzętu. Pakowali w worki ziemniaki i ćwiczyli transport poszkodowanych. Ziemniaki musiały być substytutem sztangi i hantli przy ćwiczeniach siłowych. Najsilniejszy i najwytrzymalszy był bokser Marian Szymanowski.

Lucjan do sekcji młodzieżowej straży kolejno zapisywał synów: Franciszka, Tadeusza i najmłodszego Stanisława. Stanisław swoich synów: Mateusza i Patryka. Tadeusz jest w straży od 50 lat, zaczynał jako 12-latek. Pamięta jazdę do pożaru starym fordem, gdy samochód prowadzony przez Stanisława Szpatkowskiego wyprzedzali rowerzyści. I sytuację, gdy nowy wóz prowadził Wiesiek Walter i... brał zakręt na dwóch kołach. Do straży wstąpiły

„Komunie to często festiwal próżności, kompletnie moim zdaniem niepotrzebny”, mówi słynna psycholog Dorota Zawadzka

Festiwal próżności

Ewa Raczyńska: – Na ile, z punktu widzenia psychologa, dzieci są gotowe do duchowego przeżycia, jakiego wymaga się od nich przy przyjmowaniu Pierwszej Komunii Świętej?

Dorota Zawadzka: – Moim zdaniem, kompletnie nie są na to przygotowane. Przynajmniej większość z nich. Nawet przesunięcie wieku dziecka komunijnego, które wynika z reformy edukacji, niewiele tutaj zmienia. Nie ma jednak co ukrywać, że często dorośli nie rozumieją, o co tak naprawdę chodzi w samym sakramencie komunii. To, że dzieci nauczą się paciorka na pamięć, będą rozpoznawać dziesięciu czy dwudziestu świętych na obrazkach, znać ich życiorysy i będą wiedzieć, jak wygląda cała uroczystość, kiedy wstajemy, a kiedy kłękamy, to jeszcze nie znaczy, że pojmą wyraz duchowy przyjęcia komunii.

– **Nie jesteśmy w stanie im tego przekazać?**

– Przede wszystkim, nie możemy oczekiwać od dziecka czegoś, czego nie oczekujemy od siebie. Proszę zauważyć, że kiedy pytamy ludzi po wyjściu z kościoła, o czym było kazanie, to słyszymy „Było bardzo ważne, bardzo ciekawe... Na taki ważny społecznie temat... Bardzo mnie poruszyło, ale nie pamiętam, o czym było”. Ludzie robią sobie zdjęcia w kościołach, rozmawiają, rzadko skupiają się na duchowym przeżyciu. Ja się specjalnie na tym nie znam, choć mój tata był socjologiem kościoła i w domu na ten temat się rozmawiało. Dzisiaj stroimy się na pierwszego listopada, na śluby i komunie. Można spytać, gdzie w tym wszystkim jest miejsce na duchowość? Bo dzisiaj komunie to bardzo często festiwal próżności, kompletnie niepotrzebny. Rozmawiałam ze znajomym księdzem, który z trudem przekonał rodziców, żeby dzieci do komunii szły w albach. Kiedy po uroczystości zaproponował, by te alby przekazać młodszemu rocznikowi, spotkał się z wielkim oburzeniem. Rodzice komunijnych dzieci nie chcieli oddać alb nie wiem, dlaczego. Bo będą jak relikwie trzymać je w domu?

Znowu ci, których dzieci do komunii miały przystąpić za rok odmówili nie chcieli tych alb, bo jak to, iść do komunii w używanej? I docieramy do absurdu, bo przecież to nie alba, sukienka, czy garnitury są istotą komunii. Poza tym moi rówieśnicy na komunie dostawali zegarek, rower, medalik. W tej chwili przebraliśmy komputery, tablety, quady. Podobno teraz modne są obozy z udziałem jakiejś młodocianej gwiazdy. Podczas obozu dzieciaki się spotykają z jakimś wokalistą, czy blogerką modową.

– **Dyskusje wokół komunijnych prezentów właściwie się nie kończą...**

– Proponowałabym krewnym i bliskim, żeby kwestię prezentów ustalać z rodzicami. Z drugiej strony, dlaczego nie nauczyliśmy się, że prezenty mogłyby być zrzutką na edukację dzieci, na studia, do odłożenia na konto oszczędnościowe? Niestety, często dzieje się tak, że pieniądze, które dzieci otrzymują, zabierają rodzice na bieżące wydatki, a to przecież nie jest ich kasa, tylko dziecka...

– **Wiem, że dochodzi do sytuacji, kiedy rodzice nie posyłający dziecka do pierwszej komunii wyprawiają mu przyjęcie, żeby nie czuło się pokrzywdzone. Co Pani o tym myśli?**

– Jest to dla mnie zupełnie niezrozumiałe. Bo dlaczego wyprawiamy to przyjęcie? Żeby dziecku nie było smutno? Żeby też dostało prezenty, jak dzieci komunijne? Warto odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jeśli koleżanka naszego dziecka ma urodziny, to my też, żeby naszej córce nie było smutno, przy kolejnych urodzinach rówieśników wyprawimy przyjęcie urodzinowe?

– **Życzylabym sobie i innym rodzicom, by nasza rozmowa skłoniła choć do chwili refleksji, zwłaszcza w momencie, gdy zastanawiamy się, w jakich butach najlepiej będziemy wyglądać w kościele albo do jakiego fryzjera pójść z córką przed uroczystością.**

– Do tych życzeń również się przyłączam.

(mamadu.pl)

Naczelnik Bolesław Makuszewski w helmie nadanym przez naczelnika powiatu Dymitra Spiridonowa w 1882 r. ze swoją drużyną młodzieżową: Grażyna Czaplicka (pierwsza z lewej), Barbara Skwirowska, Jadwiga Zdańkowska (obecnie Dylewska), Hanna Sulewska, Barbara i Wanda Karwowskie, Jan Kurowski. Za naczelnikiem: Mirosław Sulewski i Stanisław Trzonkowski. Rok 1971.

łąk w okolicach Wojewodzina. Gasili dzień i noc cały tydzień. Wlewali wodę w dymiące szczeliny pękniętej ziemi. Torf tlił się pod powierzchnią traw i nikt nie wiedział, czy przy następnym kroku nie wpadnie w otchłań ognia. Szli jednak do przodu, asekurowani linami wiedząc, że życie swoje powierzają dłoniom kolegów. Było duże ryzyko. Za tę akcję drużyna otrzymała w nagrodę radio do świetlicy strażackiej.

W latach 80 ubiegłego wieku dowódca plutonu Witold, noszący sztandar OSP w poczcie sztandarowym, był obiektem westchnień wielu dziewcząt. Jadzia Zdańkowska z żeńskiej drużyny młodzieżowej została jego żoną. Są w straży do dzisiaj. Witold, odznaczony Złotym Znakiem Związku OSP, złotą odznaką Zasłużony dla Pożarnictwa, Wzorowym Strażakiem.

„Być strażakiem, to znaczy pomagać w nieszczęściu. Strażak idzie w ogień. Dzisiaj także uczestniczy w ratownictwie drogowym, walczy z kłeskami żywiołowymi, zagrożeniami chemicznymi. A gdy trzeba, wspina się na drzewo, by zdjąć zabłąkanego kota”, mówi z... ogniem Witold Dylewski po 50 latach w straży.

BARBARA PASZKOWSKA



Rodzina Danowskich: Artur Muczyński (z lewej), Ewa Muczyńska, syn Paweł Danowski i Tadeusz Danowski

dzieci Tadeusza: Ewa i Paweł oraz zięć Artur Muczyński. Rośnie szóste pokolenie strażackiej rodziny. Wnuczka Ninka jest w przedszkolu i już interesuje się strażą.

4.

Stryj Witka, Ryszard Dylewski, grał rolę Czerwonego Diabła w Królu Herodzie. Z ust buchał mu prawdziwy ogień. Małego Witka zawsze to fascynowało i trudno mu było pojąć, jak stryjek może wziąć w usta cuchnącą naftę i nie boi się zapalenia. Nie bał się, bo był strażakiem. Witold wstąpił więc do drużyny młodzieżowej OSP w Szczuczynie, by być razem ze stryjem Ryszardem i starszym bratem Janem. Byli dla niego wzorem. Janek umiał pracować w zespole, był sprawny i dzięki niemu zdobywali pierwsze miejsca w gminnych i powiatowych zawodach strażackich. Witold Dylewski pamięta gaszenie torfowych

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT
SIATKI
OGRODZENIOWEJ
Bramy, słupki,
PANELE
OGRODZENIOWE
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl**

(fak.00083/18-o-i)

FINANSE

Pożyczki. Tel. 500 – 547 – 057

(fak.00023/18-o)

MOTORYZACJA

Kupię trajkę motocykl z hakiem,
650 cm³, na kat. A.
Tel. 733 – 747 – 640

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamiennię M3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

BURMISTRZ NOWOGRODU

działając na podstawie art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2018 r. poz. 121 ze zm./ **ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nieruchomości nr: 82, 84, 92, 64, 65/2, 85, /2 – obręb Nowogród, nr 686 – obręb Jankowo Młodzianowo, nr 1024/2 – obręb Mątwa oraz nr 512 – obręb Chmielewo.**

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie /pok. Nr 10/, tel. 86 217 55 20 wew. 22, na tablicy ogłoszeń urzędu, oraz na stronach internetowych: <http://um-nowograd.pbip.pl/>, <http://www.nowograd.com>.

Mieszkanie do wynajęcia.

Tel. 661 – 282 – 503

(p-000790-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Firma zajmująca się dociepleniami
budynków zatrudni pracowników.
Praca w delegacji od poniedziałku
do piątku. Tel. 500 – 047 – 163

(fak/sms)

Dam pracę w małym
gospodarstwie rolnym przy
krowach mlecznych. Okolice
Zambrowa. Zamieszkanie,
wyżywienie, wypłata.
Tel. 514 – 650 – 588

(fak/sms)

Opieka Niemcy Legalnie.
Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00068/18-o-i)

536-080-880, 515-557-502,
566-551-010.

Legalna, sprawdzona praca
dla opiekunek w Niemczech.
Zakwaterowanie, przejazd,
wyżywienie – bezpłatnie.
www.pomocwdomu.pl
Certyfikat 12354

(fak.00075/18-o-i)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Massey Ferguson.
Każdy stan oraz prasy belujące,
łańcuchowe maszyny rolnicze.
Gotówka od ręki, odbiór
z podwórka. Dzwonić, pisz smsa
– oddzwonię. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Sprzedam 13 uli z pszczołami.
Tel. 515 – 815 – 995

(fak/sms)

Sprzedam ziemię (łąka) 0,90 ha
na Zbrzeźnicy. Cena 32 tys. zł do
negocjacji. Tel. 535 – 502 – 513

(fak/sms)

Kury odhodowane. W ciągłej
sprzedaży. Ratowo-Piotrowo 9.
Tel. 508 – 393 – 737

(p-000776-o)

Sprzedam las, 1 ha.
Tel. 600 – 062 – 532

(p-000794-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam działkę pracowniczą.
Tel. 602 – 808 – 415

(p-000796-o)

KONSTAŁ PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **GENY**

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26

29-642-34-61 87-735-13-65

83-411-91-50 512-853-323

www.konstal-garaze.pl

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki – klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.00031/18-o-i)

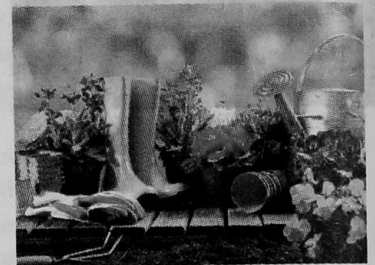
Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.00032/18-o-i)

USŁUGI

Oferuję usługi cyklinowania podłóg
drewnianych oraz schodów.
Dogodne terminy.
Tel. 604 – 283 – 643

(fak/sms)



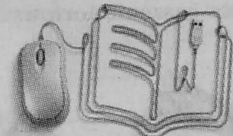
**Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie**

**plus kolorowy
magazyn
telewizyjny**



wersja cyfrowa
dostępna na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl



e-kontakty

wydanie elektroniczne
identyczne z wydaniem
papierowym na:

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.

Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Skoda Fabia II, (2007), pełne wyposażenie, nowe opony, hak, długie opłaty, cena 17 000 zł, tel. 572 - 021 - 566

(o/b)

Sprzedam Ford Mondeo, (1998), sedan, 2.0, z gazem, w dobrym stanie, wszystkie opłaty aktualne, cena 2 100 zł, tel. 514 - 263 - 600

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, 2.2, diesel, w bardzo dobrym stanie, auto bogato wyposażone, bez żadnego wkładu finansowego, wszystkie opłaty aktualne, cena 8 300 zł, tel. 797 - 292 - 013

(o/b)

Sprzedam Fiat 126 P, (1990), stan idealny, cena 5 600 zł, tel. 697 - 513 - 173

(o/b)

Sprzedam Mercedes E klasa, (2002), 2.2 diesel, ważne OC i przegląd, automat, kombi, stan bardzo dobry, cena 6 500 zł, tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Renault Master, (2002), blaszak, 2.5, 120 KM, stan bardzo dobry, w całości lub na części, uszkodzona głowica, cena 4 000 zł, tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Quad, (2015), 250 cm³, Berlingo, cena 3 600 zł, tel. 571 - 430 - 180

(o/b)

Sprzedam Opel C, (2002), 2.0 dti, ładne letnie opony 16, stan bardzo dobry, cena 7 800 zł, tel. 798 - 160 - 193

(o/b)

Sprzedam Daewoo Lanos, 1.6 benzyn + gaz, dwie elektryczne szyby, nowe sprzęgło, opłaty ważne, cena 1 500 zł, tel. 512 - 933 - 646

(o/b)

Sprzedam Seat Toledo, (2005), 1.6 benzyna, nowa buda, climatronic, siedzenia podgrzewane, cena 13 600 zł, tel. 513 - 771 - 544

(o/b)

Sprzedam Opel Combo 1.3 DCI, (2007), mały, dostawczy, z klimatyzacją, cena 8 200 zł, tel. 513 - 771 - 544

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf Plus, 1.9 TDI, 105 KM, (10.2008), srebrny metalik, bogate wyposażenie united, + komplet opon letnich i felgi alusy, cena 19 500 zł do negocjacji, tel. 605 - 376 - 001

(o/b)

Sprzedam Toyota Starlet, (1998), 1.3 benzyna, przebieg 93 3000 km, w dobrym stanie, cena 4 000 zł, tel. 605 - 376 - 001

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf V, (2007), 1.9 TDI, 105 KM, 2-drzwiowy, do niewielkich poprawek, cena 11 500 zł, tel. 504 - 763 - 879

(o/b)

Sprzedam Volkswagen LT, (2002), 2 500 cm³, diesel, średni, stan dobry, koła zimowe, cena 11 500 zł, tel. 888 - 716 - 140

(o/b)

Sprzedam Rover 75, (2000), 1.8, 122 KM, nowe sprzęgło, tarcze hamulcowe, wahacze, cena 4 500 zł, tel. 605 - 111 - 872

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat B5, (1998), 1.9 TDI, sedan, cena 3 000 zł, tel. 504 - 958 - 451

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2003), 1.8 tdi, na zwykłej pompie w dobrym stanie, kolor biały, kombi, siadasz i jedziesz, bez żadnego wkładu, cena 3 000 zł, tel. 504 - 688 - 724

(o/b)

Sprzedam Fiat 126p, stan dobry, na chodzie, cena 1 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 217 - 51 - 94

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia Tour, (2008), 1.6 benzyna + gaz, pierwszy właściciel, z salonu polskiego, dwa komplety opon, cena 15 900 zł do uzgodnienia, e-mail: merrec1978@gmail.com, tel. 531 - 049 - 404

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, (1999), 1,9TD, przebieg 260 tys. km, auto sprawne, w ciągłym użytkowaniu, dwa komplety opon, cena 3 600 zł, tel. 505 - 944 - 359

(o/b)

Sprzedam Chevrolet De Luxe, (1946), cena 15 000 zł, tel. 511 - 928 - 792

(o/b)

Sprzedam Kia Carens, (2005), 2.0 benzyna, cena 9 800 zł, tel. 693 - 146 - 788

(o/b)

Sprzedam Honda CRV, (2005), 2.2 diesel, nawigacja, klimatyzacja, tv, skórzana tapicerka, stan bardzo dobry, cena 21 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, (2002), najlepszy silnik 2.0 dti, auto ściągnięte z zagranicy w 2017 r., ładny stan, dobrze wyposażone, opony letnie 16, ważne opłaty, cena 7 600 zł, tel. 798 - 160 - 193

(o/b)

Sprzedam Fiat Doblo, (2007), 1.9 diesel, wersja angielska, cena 5 000 zł do uzgodnienia, tel. 664 - 974 - 554

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2001), 1.6 benzyna, cena 9 000 zł do uzgodnienia, tel. 514 - 040 - 314

(o/b)

Sprzedam Seat Corsa D, (XII.2008), 1.4 benzyna, salonowy, pierwszy właściciel, przebieg 100 tys. km, bogate wyposażenie, cena 17 600 zł, tel. 662 - 072 - 117

(o/b)

Sprzedam skuter Honda, 102 cm³, stan bardzo dobry, cena 2 400 zł, tel. 500 - 623 - 930

(o/b)

Sprzedam Ford Mondeo, 2,0 TDCI, 130 KM, srebrny, kombi, full opcja, cena 5 900 zł, tel. 691 - 776 - 288

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, (2004), 1.9 TDI, pełna opcja, cena 11 500 zł, tel. 605 - 144 - 285

(o/b)

Sprzedam Fiat Cinquecento, (1999), samochód sprawny, cena 2 000 zł, tel. 504 - 429 - 834

(o/b)

Sprzedam Opel Frontera, (1994), TD, nowe opłaty, cena 4 000 zł, tel. 533 - 152 - 533

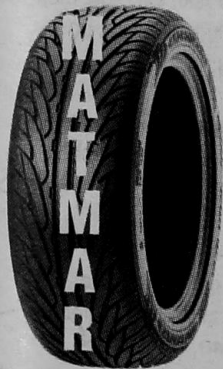
(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2004), 1.4, 90 KM, przebieg 180 tys. km, przegląd i OC ważne, 2 komplety kół, klimatyzacja, 8 x airbag, ABS, ESP, cena 10 900 zł do uzgodnienia, e-mail: czar95ek@op.pl, tel. 792 - 707 - 440

(o/b)

Sprzedam Daewoo Matiz, (1999), złoty metalik, cena 1 200 zł, tel. 536 - 709 - 700

(o/b)



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

**Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323**

fak. 573

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam jałówkę, wysokocielna, dobrego pochodzenia, wycielenie koniec maja, cena 4 800 zł, tel. 509 - 547 - 286

(o/b)

Sprzedam belarkę Sipma Farma 2, (2008), stan bardzo dobry, mało używana, cena 26 000 zł, tel. 509 - 899 - 207

(o/b)

Sprzedam siano w belach, około 20 sztuk, cena 80 zł za sztukę, tel. (86) 473 - 88 - 43

(o/b)

Sprzedam jałówkę roczną, czarno-biała, cena 2 400 zł, tel. (86) 473 - 88 - 43

(o/b)

Sprzedam mieszankę zbożową około 4 ton, cena 580 zł za tonę, tel. 692 - 788 - 729

(o/b)

Sprzedam ścinacz zielonek, czerwony, szerokie opony, stan bardzo dobry, cena 15 000 zł, tel. 507 - 607 - 069

(o/b)

Sprzedam silnik Perkins 4-ka, cena 2 500 zł, tel. 505 - 016 - 738

(o/b)

Sprzedam bele sianokiszonki, (2017), cena 65 zł za sztukę, tel. 511 - 472 - 450

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 2-osiowy, mało używany, zadbane, cena 6 500 zł do negocjacji, tel. (86) 216 - 96 - 38 lub 517 - 211 - 258

(o/b)

Sprzedam oryginalne łyżki do tura Fauchoux, (2003), stan bardzo dobry, cena 1 500 zł do uzgodnienia, tel. 606 - 782 - 870

(o/b)

Sprzedam spawarkę EPW 250, cena 1 800 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam gwintownicę do gwintowania rur, cena 200 zł, tel. (86) 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam koła tylne do ciągnika C-360, cena 1 000 zł, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz 1 000 litrów, cena 3 000 zł do uzgodnienia, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam roztrzaskacz na tandemie, cena 3 500 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam roztrzaskacz 1-osiowy, cena 3 000 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam przewód siłowy, 40 m, cena 300 zł, tel. (86) 210 - 97 - 95 lub 516 - 070 - 321

(o/b)

Sprzedam wózek do wożenia zwierząt, 2-kołowy, cena 1 000 zł, tel. (86) 210 - 97 - 321 lub 516 - 070 - 321

(o/b)

Sprzedam silniki elektryczne, cena od 100 zł do 1 000 zł, tel. (86) 210 - 97 - 321 lub 516 - 070 - 321

(o/b)

Sprzedam ciągnik z turem Fergusson MF 255, (1989), stan dobry, cena 24 900 zł, tel. (86) 270 - 59 - 69

(o/b)

Sprzedam słomę w belach, 20 sztuk, sucha, przechowywana pod dachem, cena 50 zł za sztukę, tel. 515 - 665 - 674

(o/b)

Sprzedam przyczepę samozbierającą, (1998), cena 3 000 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam furę do wożenia bel, cena 700 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam jałoszkę, 2-tygodniowa, cena 850 zł, tel. 514 - 272 - 392

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, cena 4 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 273 - 32 - 08

(o/b)

Sprzedam przewracarkę Kuhn, hydraulicznie składana, nowy typ, szerokość robocza 5,40, stan bardzo dobry, cena 6 500 zł, tel. 508 - 299 - 769

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe, Unia Grudziądz, stan dobry, cena 1 200 zł, tel. 508 - 952 - 611

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1987), docisk sprężynowy, plastikowe lejki, oryginał, cena 2 850 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 2-osiowy, na resorze, (1988), stan bardzo dobry, cena 3 750 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam półsior konny, nowy, cena 500 zł, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam piłę do traka, nowa, 125 cm, cena 40 zł, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam opony 900x20, radialne, 2 sztuki, cena 100 zł za sztukę, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam siewnik konny, cena 300 zł, tel. 533 - 152 - 533

(o/b)

Sprzedam lejek do nawozów, ocynkowany, (1989), stan bardzo dobry, w komplecie wałek przekaźnika, cena 550 zł, tel. 517 - 353 - 229

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330 Ursus, (1985), ważny przegląd i ubezpieczenie do 2019 r., cena 15 000 zł do uzgodnienia, tel. (86) 273 - 32 - 08

(o/b)

Sprzedam kombajn Volvo F 830, cena 7 000 zł, tel. 667 - 983 - 137

(o/b)

Sprzedam ziemniaki irga, jadalne, okolice Brańska, cena 0,50 zł za kg do uzgodnienia, tel. 781 - 008 - 187

(o/b)

Sprzedam ciągnik Władimirec T-25 z kabiną, (1988), oryginał, stan bardzo dobry, cena 8 000 zł, tel. (85) 730 - 76 - 43

(o/b)

Sprzedam siano w belach, cena 70 zł za belę, tel. 734 - 423 - 345

(o/b)

Sprzedam kultywator Grudziądzki 14, cena 600 zł, tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam wóz żelazny przystosowany do ciągnika, cena 700 zł, tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam ciągnik Jumz, cena 10 000 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma, cena 13 000 zł, tel. 507 - 669 - 153

(o/b)

Sprzedam kombajn Anna, cena 4 000 zł do uzgodnienia, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam wentylator do siana, cena 1 200 zł, tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam owijkę do bel Metal Fach, (2009), stacjonarna, stan bardzo dobry, cena 3 800 zł, tel. 504 - 958 - 451

(o/b)

Sprzedam lejek do nawozów, plastikowy, cena 650 zł, tel. 514 - 743 - 670

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, (1995), niebieski, skrzynia olejowa, grabki znaczniki, cena 5 000 zł, tel. 514 - 743 - 670

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma, (2001), zamki, cena 22 000 zł, tel. 502 - 426 - 360

(o/b)

Sprzedam sieczkarnię do kukurydzy, jednorzędowa, cena 2 300 zł do uzgodnienia, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Energia Odnawialna S.A.

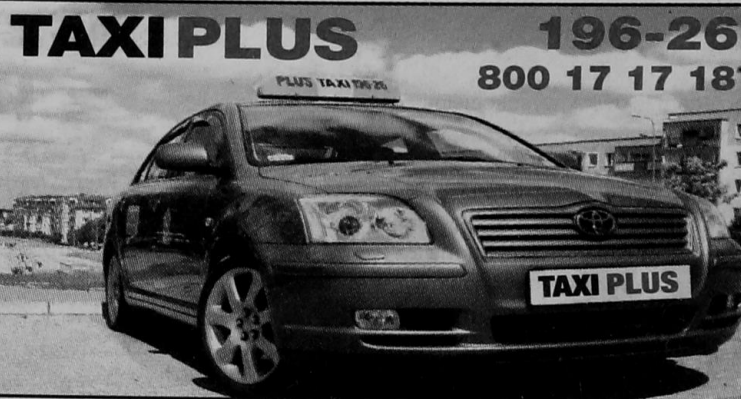
PGE Energia Odnawialna S.A. poszukuje terenów pod instalacje fotowoltaiczne.

Jesteśmy zainteresowani działkami:

- płaskimi, niezacienionymi o powierzchni minimum 2 ha; 4,5,6 klasa gruntów nieorganicznych
- poza obszarami wszelkiej ochrony krajobrazowo-przyrodniczej
- bez MPZP (miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) lub z planem przewidującym możliwość budowy instalacji odnawialnych źródeł energii, instalacji fotowoltaicznych lub działalność produkcyjną
- z bezpośrednim dostępem do drogi
- z linią średniego napięcia przebiegającą przez działkę lub w bezpośrednim sąsiedztwie.

Zapraszamy do kontaktu wszystkich zainteresowanych długoterminową dzierżawą gruntów.

Do wstępnej weryfikacji prosimy podać nr działki, nazwę obrębu oraz gminy. Informacje wraz z danymi kontaktowymi należy przesyłać na adres: programpv.eosa@gkpge.pl



Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:

**tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 506-448-884**

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

**Zamawiaj więcej
płacąc mniej!**

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49 zł**



ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KodakExpress
Digital Solutions



Czym można jeździć z kategorią B?

Kategoria B prawa jazdy uprawnia przede wszystkim do



kierowania samochodem osobowym, dostawczym oraz lekką ciężarówką (wciąż dostawczym) o dopuszczalnej masie całkowitej do 3,5 tony. Takimi autami można także holować przyczepę lekką, czyli o masie nie przekraczającej 750 kg lub cięższą, pod warunkiem, że masa zestawu (samochód+przyczepa) nie przekracza 3,5 tony, a masa przyczepy nie przekracza masy pojazdu. Zestaw może ważyć do 4 250 kg pod warunkiem zdania

dodatkowej części egzaminu praktycznego na prawo jazdy, co zostaje potwierdzone stosowną adnotacją w dokumencie. Jedynym rodzajem pojazdu do 3,5 tony, którym nie można kierować z prawem jazdy kategorii B, jest lekki autobus.



Ponadto, kategoria B uprawnia do kierowania traktorem i pojazdem wolnobieżnym. Chcąc ciągnąć traktorem przyczepę, podobnie jak w przypadku samochodu osobowego, nie może ona ważyć więcej niż 750 kg, jeżeli kierujący nie ma dodatkowych uprawnień.

jęcy ma uprawnienia od minimum 3 lat.

Quad to specyficzny rodzaj pojazdu czterokołowego, który może być rejestrowany w różnoraki sposób. Jeżeli w rozumieniu prawa jest motocyklem, wówczas kategoria B nie wystarczy, chyba że quad ma silnik do 125 cm³ i moc do 11 kW. Jeżeli quad został zarejestrowany jako czterokołowiec lub traktor, można nim jeździć z uprawnieniami kat. B.

REKLAMA

Zaprenumeruj na rok
= 15 numerów
za darmo!

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny.

Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7, tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Gennik i promocje:

1 miesiąc – 10 zł (10,80 zł)

3 miesiące – 30 zł (35,10 zł)

6 miesięcy – 55 zł (70,20 zł)

12 miesięcy – 100 zł! (140,40 zł)

Krajową prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych, oraz w oddziałach RUCH.



KONTAKTY
w prenumeracie

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A.:

Prenumerata krajowa: zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kie-

rować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę: informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75, www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl



Dwudniowe Ogólnopolskie Zawody Policyjnych Patroli Rowerowych rozegrane zostały w Łomży, w których wystartowało 17 dwuosobowych drużyn, reprezentujących wszystkie garnizony w kraju. Najlepszy okazał się patrol rowerowy z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku w składzie st. post. Izabela Kłosowska i st. post. Kamil Skłodowski.



Ukradzione w Wielkiej Brytanii Suzuki, BMW i Volkswagena łącznej wartości ok. 400 tys. zł odkryła Straż Graniczna w Kuźnicy na litewskiej ciężarówce, którą kierował obywatel Litwy. Tego samego dnia Placówka Straży Granicznej w Płaskiej zatrzymała Mercedesa E 220 CDI, ukradziony w Belgii. Jadący nim kierowca, obywatel Polski, oświadczył, że zakupił go w polskim komisie.

Telefonem w idiotów

■ Informację o prawdopodobnie nietrzeźwym kierowcy opla na ulicy Mazowieckiej w Zambrowie otrzymał dyżurny Komendy Powiatowej Policji. Według zgłaszającego, opel jechał całą szerokością jezdni. Przypuszczenie co do stanu kierowcy było trafne: po zatrzymaniu przez patrol okazało się, że obywatel (28 lat) Rumunii miał prawie 3 prom. alkoholu w organizmie.

■ O udaremnieniu jazdy pijanemu kierowcy volkswagena pod Zbójną zgłosił dyżurnemu łomżyńskiej komendy mieszkaniec Łomży, który nie pozwolił mu odjechać do przybycia patrolu. Po zbadaniu trzeźwości mieszkańca powiatu ostrołęckiego przez policjantów wynik wyswietlił się szokujący: 3,5 prom. alkoholu w organizmie.



Kierowca (21 lat) tego samochodu został zabrany do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, a dwie pasażerki karetkami pogotowia. Młody kierowca z nieustalonej jeszcze przyczyny wypadł z drogi w Rudnikach, na trasie Wizna-Jezewo wjechał do lasu i uderzył w drzewo.

Okradł rodaka

Obywatel Ukrainy zgłosił się na policję w Zambrowie, że skradziono mu portfel oraz telefon komórkowy. Kryminalni błyskawicznie ustalili, że związek z kradzieżą może mieć jego rodak. Po zatrzymaniu podejrzenie potwierdziło się: Ukrainka okradł za granicą jego rodaka!

Czołówka w Piątnicy

Do szpitala trafił kierowca land rovera, z którym czołowo zderzyła się skoda podczas wyprzedzania na ulicy Czarnockiej w Piątnicy przez kierującą nią niefrasobliwą kobietę. Była trzeźwa.

Pijany z Łomży

Łomżyńscy policjanci zatrzymali w okolicach Zbójnej do kontroli drogowej audi. Za kierownicą auta siedział pijany (1,4 prom.) mieszkaniec (32 lata) Łomży. Co najmniej lato spędzi bez auta, bo od ręki stracił prawo jazdy na 3 miesiące.

Szukają... właścicielki pieniędzy

Pracownicy sklepu w galerii handlowej przy ul. Wysockiego w Białymstoku oraz powiadomiona przez nich policja poszukują kobiety w wieku 50 – 60 lat, która

zgubiła w sklepie pieniądze. Jedną z klientek, która przebywała w sklepie, wróciła po pewnym czasie po zgubę, jednak razem z pracownikami nie odnalazły banknotów. Dopiero po pewnym czasie ekspedientka wieszając ubrania, zauważyła zagubiony plik pieniędzy. Pieniądze są do odebrania przez właścicielkę w Komisariacie Policji II w Białymstoku, tel. 85 748 20 61.

Na dodatkowe patrole

25 000 zł przekazało Starostwo Powiatowe w Zambrowie na dodatkowe patrole na drogach powiatu Komendzie Powiatowej Policji

List gończy Kradzież „na modlitwę”



Pod pretekstem chęci nabywania starych mebli, do mieszkania przy ul. Białostockiej w Zabłudowie weszła kobieta. Po krótkiej rozmowie zaproponowała starszej gospodyni wspólną modlitwę. Przekonała ją, aby modlitwa była skuteczna, konieczne jest wskazanie znajdujących się w domu pieniędzy, co seniorka uczyniła. Po chwili „rozmodlony” gość, wykorzystując nieuwagę, ukradł jej 6 800 złotych oraz 1 400 dolarów. Wszyscy, którzy rozpoznają lub kojarzą kobietę na powyższym portrecie pamięciowym lub mogą przyczynić się do ustalenia jej tożsamości, proszeni są o kontakt z policją, tel. 997 lub 112.

Przestrzegajmy naszych bliskich starszych, by pod żadnym pretekstem nie wpuszczali do mieszkania nieznanego sobie ludzi. W przypadku natarczywości, niech dzwonią na policję lub alarmują sąsiadów.

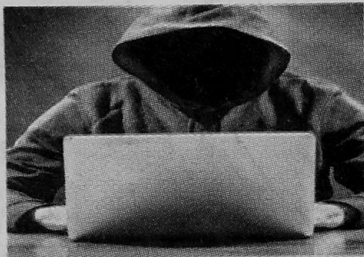
Poradnia psychologa

Mszczą się za podpuchy w internecie

Trolluję ludzi na takim jednym forum. Podpuszczam ich, żeby się na mnie wkurzali, a umiem wyczuć czuły punkt drugiej osoby. Na przykład, jeden chłopak mówi: „Administratorzy tego forum powinni ci zablokować możliwość wypowiedzenia się”. No to od razu wiem, że jego czułym punktem jest odpowiedzialność autorytetów, więc zaczynam mu pokazywać jacy ci administratorzy nieuważni, ile wkleiłem różnych postów i zdjęć, które oni zignorowali itp. Więc ten od razu się wścieka, zaczyna ich bronić. U każdego znajdę jakiś czuły punkt. Ale ostatnio ludzie z tego forum znaleźli moje namiary w realu i zaczęli dzwonić do rodziców wygadując, jaki to ja jestem potwór. Zwyczajnie się mszczą. Nie wiem, co robić?

Wiktor

Tak to już jest, że gdy kogoś zaczynasz męczyć, to do pewne-



go stopnia on to toleruje, ale po przekroczeniu granicy bierze odwet. Zbierasz konsekwencje swojego nękania, ludzie chcą ci odpłacić za przykrości, które im serwowales. Wygląda na to, że naprawdę nieźle im dokuczyles. Oczywiście, byłeś „odważny”, bo wydawało ci się, że jesteś anonimowy. A w internecie nikt tak naprawdę anonimowy nie jest. Celem tych, którzy cię „namierzili” jest, żebyś zniknął z tego forum. Dlatego najprawdopodobniej jeśli przestaniesz tam pisać, oni także odpuszczą nękanie ciebie.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Przysmak podlaski

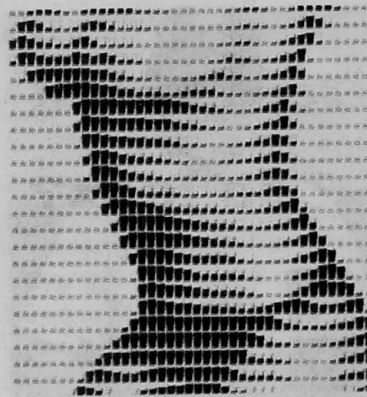
Ogórkowa z mięsem

Składniki:

- 50 dag kości wieprzowych (lub 2 udka albo 3 skrzydełka kurczaka)
- 50 dag kiszonych ogórków (lub słoik przecieru ogórkowego)
- 60 dag ziemniaków
- 3 średnie marchewki
- 3 – 4 liście laurowe
- 3 – 4 ziarna ziela angielskiego
- 3 – 5 łyżek śmietany (18 proc.)
- sól, pieprz

Do garnka wlewamy wodę (ok. 3 litry), wrzucamy kości (udka lub skrzydełka), pokrojoną w kostkę lub cienkie plasterki marchew, zie-

le angielskie, liść laurowy, szczyptę soli. Gotujemy wywar na średnim ogniu ok. 60 min. Wyjmujemy kości (udka lub skrzydełka), obieramy z mięsa, które wrzucamy do wywaru. Dodajemy pokrojone w drobną kostkę ziemniaki. Gdy ziemniaki są już miękkie, dodajemy starte na tarce jarzynowej na grubych oczkach ogórki kiszone. Jeżeli lubimy ogórkową bardziej kwaśną, wlewamy szklankę wody z kiszonych ogórków. Całość doprowadzamy do wrzenia. Doprawiamy solą i pieprzem do smaku. Na koniec zabielamy śmietaną.



Pytanie intymne

Odkryłam, że mąż ożywia się przy tematach seksu, przy innych jest jakby nieobecny. Kupuje pisma erotyczne, buszuje w Internecie, wypożycza erotyczne filmy, chce się ciągle kochać. Zachowuje się, jakby trwał w jakimś erotycznym amoku. Jak mu o tym mówię, trochę się kontroluje. Jakie są objawy uzależnienia od seksu?

Mariola

Uzależnieni od seksu naturalnym sytuacjom i zachowaniom nadają seksualne znaczenia, wszystko kojarzy im się z erotyzmem. Do najczęstszych objawów uzależnienia należą: spędzanie dużej ilości czasu na poszukiwaniu seksualnych sytuacji, częste korzystanie z nich, częste rozmyślanie (fantazjowanie) o erotycznych doświad-

zeniach, uczucie stałego nienasylenia i potrzeba poddawania się coraz bardziej ryzykownym i niebezpiecznym zachowaniom seksualnym, izolacja z życia towarzyskiego, aby mieć na nie czas. Nawracające myśli o seksie przeszkadzają w pracy i nauce, wystawiają na ryzyko rodzinę, pozycję społeczną. Uzależnieni potrafią poświęcić dużo pieniędzy, aby zaspokoić erotyczne pragnienia. Seks wprowadza ich w euforię, to stan podobny do uzależnionego narkomana po zażyciu narkotyku. Dotyczy to nie tylko mężczyzn, także kobiet. Ich seksualne potrzeby dominują nad innymi i wszystko jest podporządkowywane erotyzmowi. Uzależnienie od seksu, tak jak każde inne, wymaga leczenia.



Lekarz domowy

Co robić po użądleniu przez osę, pszczołę lub szerszenia?

Mirka

Po ukąszeniu przez pszczołę należy jak najszybciej usunąć pęsetą żądło. Po usunięciu żądła zrobić okład z sody oczyszczonej, która neutralizuje kwas mrówkowy, zawarty w wydzielinie, wstrzykniętej przez pszczołę. Osy i szerszenie żądła nie zostawiają. Na użądłone lub ukąszone miejsce można przyłożyć okład z wo-

dą z ociem, amoniakiem lub kostkami lodu i wziąć wapno.

Najbardziej niebezpieczne jest użądlenie dla małego dziecka i alergika. U dzieci reakcje uczuleniowe mogą wywołać zaburzenia pracy serca i układu krążenia. Objawy u alergika to obrzęk warg, policzków i oczu, uczucie duszności, łzawienie, pokrzywka na skórze. W obu przypadkach najlepiej skorzystać z pomocy lekarza. I jeszcze jedno: gdy zauważy się gniazdo os lub szerszeni, nie należy go ruszać!

Pod paragrafem

Jesteśmy bezdzietnym małżeństwem. Mamy dom, dwa samochody i działkę letniskową. Czy to prawda, że w przypadku śmierci któregoś z nas, nasz majątek będą dziedziczyć krewni?

Janina

Każdy wcześniej może sam zdecydować, kto ma dziedziczyć po nim majątek. Musi w tym celu sporządzić testament. Jeśli nie będzie testamentu, wówczas zgod-

nie z Kodeksem Cywilnym, gdy małżonkowie nie mają potomstwa, uprawnieni do spadku są: małżonek oraz rodzice i rodzeństwo zmarłego. Udział spadkowy małżonka wynosi połowę spadku (dziedziczeniu podlega przysługujący małżonkowi majątek na mocy wspólnoty małżeńskiej, będzie to więc połowa tego majątku), a druga połowa (z połowy do dziedziczenia) jest dla rodziców lub dla rodziców i rodzeństwa.



Co o Tobie mówi to, co jesz?

Potrawy pikantne – jeśli lubisz pikantne dania, można Cię uznać za ryzykanta. Amatorzy ostrego jedzenia potrzebują w życiu adrenaliny, bo sprawia, że czują się lepiej.

Słodczyce – ludzie, którzy uwielbiają słodczyce, zazwyczaj są ugodowi i chętni do współpracy. Częściej służą pomocą i są bardziej hojni od tych, którzy za słodkim nie przepadają.

Mięso i ziemniaki – jesteś osobą bardzo towarzyską. Ludzie, którzy preferują dietę bogatą w białko są z reguły bardziej otwarci na kontakty z innymi, niż pozostali.

Słone przekąski – lubiący słone produkty są zazwyczaj bardzo wyluzowani, ale jednocześnie podatni na wpływy innych. Nawet, jeśli się z czymś nie zgadzają, pozwalają, żeby się to wydarzyło, a dopiero wtedy wyrażają swoją opinię.

Czekolada – jeśli preferujesz czekoladę gorzką oznacza, że jesteś osobą bardzo towarzyską. Jeżeli wolisz czekoladę mleczną, z natury jesteś samotnikiem i najbardziej odpowiada Ci swoje własne towarzystwo.

Sushi – jeśli lubisz sushi, to jesteś osobą żądną przygód. Nie tylko lubisz dobrą zabawę, ale też nie boisz się próbować rzeczy nowych. Dbasz o swój wygląd i o to, jak będą Cię postrzegać inni.

Lody – przy lodach znaczenie ma ich smak. Jeśli lubisz lody kawowe, to znaczy, że chcesz żyć pełnią życia i często bierzesz na siebie zbyt wiele. Lubiący lody miętowe są pewni siebie, mają silną wolę i lubią mieć wszystko zaplanowane. Preferujący smak waniliowy często kierują się zachciankami, a amatorzy lodów czekoladowych potrafią się cieszyć drobiazgami i są wdzięczni za to, co mają.



Hrabia po dłuższym pobycie za granicą wraca do swoich posiadłości. Na dworcu czeka na niego wierny sługa Jan.

– No i cóż tam zdarzyło się nowego we dworze podczas mojej nieobecności, Janie?

– Nic nowego Jaśnie Panie... No, może tylko to, że Azor zdechł.

– Azor? Mój ulubiony pies? Jak to się stało?

– Nażarł się końskiej padliny, to i zdechł.

– A skąd we dworze końska padlina?

– Konie się poparzyły, to zdechły.

– Jak to konie się poparzyły? Od czego?

– Od ognia, Panie, jak się stajnia paliła.

– A kto podpalił stajnię?

– Nikt, od płonącego dworu się zajęła.

– Na miłość boską, to i dwór spłonął? Jakim sposobem?

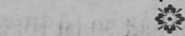
– Ano, świeczka przy trumnie teścia Pana hrabiego się przewróciła i firany się zajęły.

– Och! A czemu mój teść umarł?

– Bo Jaśnie Pani uciekła z tym oficerem, co się z nim od trzech lat spotykała i dostał zawału.

– To, że się spotykała, to przecież nic nowego!

– Właśnie mówiłem, Jaśnie Panie, że nie zdarzyło się nic nowego.



– Po co się myje szklanki?

– Żeby się zmieściło więcej herbaty.



Mały chłopczyk nie chce pić tranu, więc tatuś mu obiecał, że za każdą łyżeczkę, którą wypije, wrzuci mu złotówkę do skarbonki. Wreszcie w butelce pokazało się dno. Uradowany chłopczyk liczy pieniądze i pyta:

– A co mi kupicie za te pieniądze?

– Nową butelkę tranu...



Morderca skazany na 25 lat więzienia, ucieka. Nocą włamuje się do domu, gdzie w sypialni zastaje młodą parę podczas wieczornych igraszek. Bandyta przywiązuje mężczyznę do krzesła, po czym rzuca kobietę na łóżko. Na chwilę zbliża swe usta do jej szyi, po czym wychodzi na chwilę do łazienki. W tym momencie związany facet szepcze do dziewczyny:

– Kochanie, ten facet, to bandyta! Od lat nie widział kobiety, będzie się na tobie wyżywał seksualnie, ale bądź dzielna, od tego zależy nasze życie. Pozwól mu zrobić wszystko, na co ma ochotę i udawaj, że ci się podoba. Widziałem, jak całował twoją szyję. Bądź dzielna, kochanie...

– Ależ skarbie, on nie całował mojej szyi, tylko mi szeptał do ucha pytanie.

– O co cię pytał?

– Pytał, gdzie trzymamy wazelinę. Bądź dzielny, kochanie!



Mąż i żona oglądają w telewizji program psychologiczny o skrajnych emocjach. W pewnym momencie odzywa się mąż:

– Kochanie, to wszystko bzdury. Założę się, że nie jesteś w stanie powiedzieć mi czegoś, co uczyni mnie szczęśliwym i smutnym w tym samym czasie.

– Masz największego penisa wśród wszystkich twoich kumpli.



Tu warto być

Białystok

„Upiór w operze”, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Odeska 1, tel. 85 306 75 01), sobota i niedziela, 4 i 5 maja, godz. 19.00.

Musical wszech czasów Andrew Lloyd Webbera, którego białostocka premiera odbyła się w maju 2013 roku i od tego czasu zachwycała publiczność z całej Polski.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgielki (ul. Elektryczna 12, tel. 85 74 99 196):

■ „Mayday”, ponad 30 lat rozśmiesza publiczność na całym świecie; piątek, 4 maja, godz. 20.30 i sobota, 5 maja, godz. 16.00.

■ „Leon i Matylda”, spektakl o przekraczaniu granic, nie tylko tych moralnych, ale również etycznych i religijnych, piątek, 4 maja, godz. 18.00 i sobota, 5 maja, godz. 20.00.

Drozdowo

Koncert fortepianowy, Muzeum Przyrody w Drozdowie (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81), czwartek, 3 maja, godz. 11.00.

Z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, koncert z cyklu „Muzyka Klasyczna w Dworze Lutosławskich” w wykonaniu Urszuli Kuleszy i Katarzyny Strączek, studentek Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina Wydziału Instrumentalno-Pedagogicznego w Białymstoku.

Łomża

Muzyczna majówka, Filharmonia Kameralna im. W. Lutosławskiego (hol Urzędu Miasta, Stary Rynek 14), czwartek, 3 maja, godz. 18.30. Koncert z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, który poprowadzi Serhiy Burko z Ukrainy. Jako solista wystąpi Piotr Komorowski (akordeon).

Śpiewajmy dla Niepodległej, Stary Rynek, niedziela, 6 maja, godz. 17.00. Miejski Dom Kultury (tel. 86 216 32 26), zaprasza na wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przy wtórze Łomżyńskiej Orkiestry Dętej z udziałem Pawła Krasulaka (tenor) oraz Studia Wokalnego Emdek.

„Rosną”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 666 383 704), niedziela, 6 maja, godz. 11.00.

Spektakl zaprasza dzieci „między chmury”, skąd mogą zajrzeć przez okno do mieszkania Mamy i obserwować, co się dzieje, gdy pojawia się na świecie mały człowiek. Reżyseria: Mariola i Janusz Słomińscy. Obsada: Eliza Mieszkiewicz (Mama), Michał Pieczatowski (Anioł), Tomasz B. Rynkowski (Anioł). Animacje: Marzanna Gawrych i Wiesław Wysocki (brygadier sceny).

Zambrów

Wiosenne inspiracje, Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99), niedziela, 6 maja, godz. 16.00.

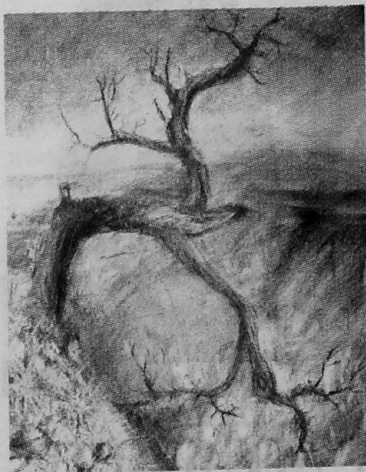
Koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej.

Repertuar kin

Kino Relax Grajewo: 6 – 8 maja – „Kształt wody”, godz. 15.00 oraz „Pitbull. Ostatni pies”, godz. 17.30 i 20.00. Kino MOK w Zambrowie: 4 – 10 maja – „Piotruś królik”, godz. 15.00 oraz 3 – 5 maja – „Tomb Raider”, godz. 19.00.

Melodia mgieł

Inspirowani utworem „Melodia mgieł nocnych” Kazimierza Przerwy-Tetmajera oraz obrazami Leona Wyczółkowskiego, młodzi artyści z Pracowni Plastycznej MDK w Łomży narysowali Tatry we mgle na konkurs, organizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury w Gdyni. Próba analizy tekstu literackiego w powiązaniu z obrazem przyniosła uczniom Anny Bureś drugie nagrody Izabeli Czerwińskiej i Poli Grzech oraz wyróżnienie Weronice Zawadzkiej.



Wyróżniona praca Weroniki Zawadzkiej

HOROSKOP CHARAKTERÓW

BARAN (21 III – 19 IV): urodzeni pod znakiem Barana są inteligentni, odważni, pewni siebie, godni zaufania. Mężczyźni bywają szorstcy. Kobiety piękne, zaradne, pracowite i towarzyskie, tryskające humorem i dowcipem.

BYK (20 IV – 21 V): główną cechą Byka jest siła i odwaga. Kobiety są energiczne, ale ich wygórowane ambicje mogą powodować nieporozumienia. Dojrzałe bywają zazdrosne, jednak w większości są wzorowymi żonami i dobrymi matkami. Mężczyźni są przedsiębiorczy, co prowadzi do sukcesów.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Bliźnięta wyróżniają się pracowitością, zaradnością, umiejętnością odnajdywania w każdej sytuacji. Dbają o opinię, lubią pochwały, nierzadko upajają się pochlebstwem, dlatego czasem ulegają wpływom. Kobiety są miłe, prostoduszne, a także zalotne. Mężczyźni mają dobre serce.

RAK (22 VI – 22 VII): Raki są spokojne, cierpliwe, łagodne, lubiące kulturalne towarzystwo. Nie znoszą zarozumiałstwa, same są powściągliwe w wydawaniu opinii o innych. Kobiety są dobrymi żonami i wzorowymi matkami. Mężczyźni bywają nieśmiali, skłonni do przesadnej pobożności, ale zdarzają się nerwowi i kłótlivi.

LEW (23 VII – 22 VIII): urodzeni pod Lwem wywierają pozytywny wpływ na ludzi. Choć są wrażliwi, ambitni i czasem noszą się dumnie, nie lekceważą nikogo. Trudno wyprowadzić ich z równowagi, ale gdy już ktoś ich zdenerwuje, bywają porywcy, a nawet gwałtowni. Jeśli zabiorą głos, ich osąd jest trafny, wynika z bystrości umysłu, analitycznego myślenia, dalekowzrocznego patrzenia i rozumienia innych.

PANNA (23 VIII – 22 IX): kobiety spod znaku Panny są uczciwe i dobrodusze. Jeżeli wychodzą za mąż, są dobrymi żonami i matkami. Mężczyźni natomiast lubią czystość, ład i porządek. Zjedną sobie przychylność innych. Są troskliwymi ojcami, sumiennymi opiekunami rodziny.

WAGA (23 IX – 23 X): Wagi lubią spokojne życie i porządek. Niekiedy jednak fantazjują, myślą o niestworzonych rzeczach, próbują wznosić zamki na lodzie. Kobiety są pogodne, wesołe, umiające zainteresować sobą. Są przekonane, że nic tak nie zjednuje, jak miła powierchowość. Mężczyźni dbają o rodzinę.

SKORPION (24 X – 21 XI): urodzeni pod tym znakiem są w zasadzie dobrzy i przymilni, jednak zdradzają duże rozchwianie. Często upajają się pochwałami, rozkoszują w pochlebstwie. Zbyt wysokie mniemanie o sobie przysparza im wielu rozczarowań. Nie umieją przyznać się do błędów. Kobiety są nieśmiałe, lubią zwodzić, rzucać słowa na wiatr. Mężczyźni są samolubami, nie mają przyjaciół.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): zalety Strzelca to prawdomówność, uczciwość i otwartość. Wady: gniew, wybuchowość i częste zrażanie się do ludzi. Kobiety są, co prawda, zarozumiałe, nieczule na dół innych, ale równocześnie czule dla rodziny i bliskich. Mężczyźni bywają trudni w pożyciu małżeńskim, dbają o podtrzymanie przyjaźni i znajomości.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): ludzie spod Koziorożca są ambitni, rozsądni, stanowczy i pracowici, życzliwi i dyskretni. Ale równocześnie chłodni, nieczuli na problemy bliskich. Nie znoszą mieszania się w ich sprawy. Bywają zarozumiali i niedostępni. Postępują krańcowo: od hojności do skąpstwa.

WODNIK (21 I – 20 II): kobiety spod znaku Wodnika są zaradne i pracowite, o wielkim temperamentie i szerokich horyzontach. Często przewodzą mężczyznom. Mężczyźni stanowią wspaniały typ na idealnego małżonka. Dobre cechy wspólne, to spokój, szczerość, otwartość.

RYBY (21 II – 20 III): kobiety są delikatne, skromne, czasem nie wierzą w siebie, więc działają pochopnie. W sumie jednak są dobrymi partnerkami. Mężczyźni bywają dziwni: podejrzliwi, niezaradni, niepraktyczni, rozrzutni. Przy tym weseli i mają dobre serce.

Wśród 23 zawodników z Polski, jest załoga Adam Pupek (pilot) i Piotr Kozikowski (nawigator) z Łomży

Nasi walczą o Mistrzostwo Świata!

W tym roku Motoparalotniowe Mistrzostwa Świata odbywają się w egzotycznej Tajlandii w miejscowości Pasak Jolasid Dam in Lopburi, oddalonej o około 170 km na północ od Bangkoku. W Mistrzostwach, które rozpoczęły się w poniedziałek, 30 kwietnia, startuje 115 zawodników z 13 krajów. Polska Kadra Narodowa jest najliczniejsza i, jak dotąd, najbardziej utytułowana. Adam Pupek i Piotr Kozikowski są w niej od wiosny 2017 roku, ale pokazali już swój kunszt i zdobyli Złoto Mistrzostw Europy, Puchar Polski, wicemistrzostwo Polski, Mikrolotowe Mistrzostwo Podlaskiego KONTAKTY 2017 oraz tytuł najlepszego lotniczego sportowca Cumulusy 2017. Czy do tej listy



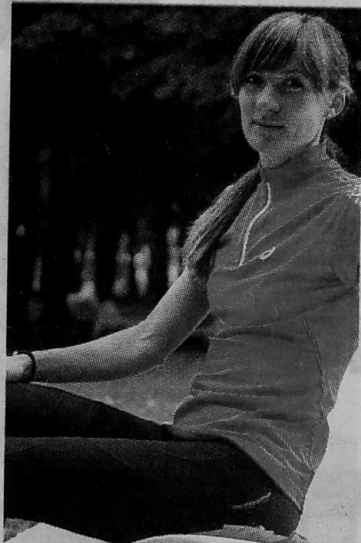
Od lewej: Adam Pupek, Małgorzata Kamińska, Piotr Kozikowski i Jacek Ciszkowski. Fot. Jacek Ciszkowski
osiągnąć, będziemy mogli dopisać wielkie zwycięstwo w Mistrzostwach Świata? Tego im życzymy i trzymamy kciuki!

Mistrzostwa Polski na 10 000 m w Łomży

Pierwszy raz w historii miasta odbyły się w Łomży zawody lekkoatletyczne na poziomie Mistrzostw Polski, których głównym organizatorem był ŁŁKS Prefbet Śniadowo Łomża. Areną zmagania czołowych polskich długodystansowców o tytuł Mistrza Polski w biegu na 10 000 metrów stał się Stadion Miejski przy ul. Zjazd w sobotę, 28 kwietnia.

Wśród mężczyzn rywalizacja o tytuł mistrza Polski rozegrana została w dwóch seriach: zawodniczej i amatorskiej. Mistrzem Polski został Tomasz Grycko z UKS Bliza Władysławowo, który niedawno triumfował w przełajowych MP w Żaganiu. Do pełni szczęścia, czyli minimum na Mistrzostwa Europy w Berlinie, zabrakło mu niespełna 7 sekund. Tytuł wicemistrza Polski wywalczył Szymon Kulka z ŁŁKS Prefbet Śniadowo Łomża, a trzeci przybiegł Dawid Malina z TL ROW Rybnik. W biegu amatorów triumfował Paweł Grygo z „Prefbet”, drugi był Adam Szydlik z Łomży, a trzeci Radosław Maluchnik z Maków Biega. Niezłą formę utrzymuje jeszcze prezes i trener „Prefbetu”, który był dziesiąty.

W biegu pań od samego początku ton rywalizacji nadawała



Medaliści ŁŁKS „Prefbet”, Olga Kalendarova-Ochal i Szymon Kulka

Katarzyna Rutkowska z KS Podlasie Białystok. Za jej plecami o dwa pozostałe miejsca na podium długo ramię w ramię biegły Paulina Kaczyńska i Aleksandra Lisowska. Jednak tuż przed finiszem piękną niespodziankę sprawiła nasza biegaczka Olga Kalendarova-Ochal, która wyprzedziła Lisowską i zdobyła brązowy medal.

„Jadąc na mistrzostwa Polski nie liczyłam na medal, bo obecnie jestem w treningu do maratonu i nie mam takiej szybkości, jak pozostałe dziewczyny. W pewnym momencie zauważyłam jednak, że dziewczyny przede mną słabną, powoli zaczęłam przyspieszać



i przesuwać się wyżej. Zrozumiałam, że mogę mieć medal, więc zapomniałam o swoim tempie, maratonie, zaryzykowałam i na 200 metrów do mety poszłam do przodu” cieszyła się Olga Kalendarova-Ochal ŁŁKS „Prefbet”.

W klasyfikacji drużynowej mężczyzn pierwsze miejsce zajął ŁŁKS Prefbet Śniadowo Łomża II, drugie ŁKS Prefbet Śniadowo Łomża, a trzecie AZS-AWF Katowice.

W klasyfikacji drużynowej kobiet najlepsza była ekipa KS Podlasie Białystok, druga ŁŁKS Prefbet Śniadowo Łomża I, a trzecia ŁŁKS Prefbet Śniadowo Łomża II.

Wyścig na „damkach”

Wyścigiem rowerowym (na białych „damkach”) dookoła nadnarwiańskich bulwarów została zainaugurowana Łomżyńska Komunikacja Rowerowa (ŁoKeR). Wśród pań najszybciej trasę pokonała Ewa Kalinowska, druga była Anna Łapińska, a trzecia Karolina Wielbut. Wśród mężczyzn najszybsi byli: Mateusz Krajewski, Kamil Kamiński i Adam Babieli.

Mistrzostwa siłaczy Łomży

X Otwarte Mistrzostwa Łomży Szkół Ponadgimnazjalnych i Burs w Trójboju Siłowym zorganizowali wychowawcy Bursy Szkolnej nr 2 w Łomży Zbigniew Turowski (sędzia główny), Marta Zakrzewska (spiker zawodów), Aneta Wiśniewska i Izabela Chojnowska (sekretariat zawodów) oraz Rafał Domitrz (obsługa pomostu). A oto najlepsi indywidualnie: Kategoria 16 - 17 lat, przysiad: 1. Dawid Popiołek (III LO), 2. Kamil Zalewski, 3. Mirosław Rogiński (obaj ZSMiO nr 5). Kategoria 18 - lat, przysiad: 1. Paweł Bielewski (ZSMiO nr 5), 2. Jakub Kwiatkowski, 3. Paweł Prolesko Paweł (obaj BS nr 2). Kategoria 20 - 21 lat, przysiad: 1. Patryk Banach (ZSMiO nr 5), 2. Łukasz Tomaszewski, 3. Mateusz Męczkowski (obaj BS nr 2). Kategoria 16 -17 lat, wyciskanie sztangi leżąc: 1. Arkadiusz Jakubiak, 2. Adrian Gardocki (obaj BS nr 2), 3. Dawid Popiołek (III LO). Kategoria 18 -19 lat, wyciskanie sztangi leżąc: 1. Paweł Bielewski, 2. Rafał Głębocki, 3. Piotr Frydrych (wszyscy ZSMiO nr 5). Kategoria 20 - 21 lat, wyciskanie sztangi leżąc: 1. Patryk Banach (ZSMiO nr 5), 2. Dawid Stachelek, 3. Łukasz Tomaszewski (obaj BS nr 2). Kategoria 16 -17 lat, martwy ciąg: 1. Mirosław Rogiński, 2. Kamil Zalewski (obaj ZSMiO nr 5), 3. Dawid Popiołek (III LO). Kategoria 18 -19 lat, martwy ciąg: 1. Paweł Bielewski, 2. Piotr Frydrych (obaj ZSMiO nr 5), Piotr Ciborowski (BS nr 2). Kategoria 20 - 21 lat, martwy ciąg: 1. Patryk Banach (ZSMiO nr 5), 2. Łukasz Tomaszewski, 3. Mateusz Męczkowski (obaj BS nr 2). Mistrzem Trójboju Siłowego w kategorii 16 -17 lat został Mirosław Rogiński, w kategorii 18 - 19 lat Paweł Bielewski, a w kategorii 20 - 21 lat Patryk Banach Patryk (wszyscy ZSMiO nr 5).



NEXTO.PL

PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE